

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 3)
z dnia 9 grudnia 2011 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej (nr 3)

9 grudnia 2011 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaski (PO)**, przewodniczącej Komisji, oraz poseł **Alicji Olechowskiej (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2011) 471, 480, 644, 646, 648, 653, 656, 661, 662, 671, 672, 673, 674, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 685, 689, 690, 693, 694, 695, 696, 698, 700, 703, 704, 708, 710, 715, 716, 718, 719, 729, 730, 731, 732, 741, 762, C(2011) 7321),
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu „Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej mechanizm wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi (COM(2011) 540 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,
- w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie unijnych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej (COM (2011) 650 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,
- w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 3/2008 w sprawie działań informacyjnych i promocyjnych dotyczących produktów rolnych na rynku wewnętrznym i w krajach trzecich (COM(2011) 663 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,
- w trybie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia mechanizmu oceny w celu weryfikacji stosowania dorobku Schengen (COM(2011) 559 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniające rozporządzenie (WE) nr 562/2006 w celu ustanowienia wspólnych zasad dotyczących tymczasowego przywrócenia w wyjątkowych okolicznościach kontroli granicznej na granicach wewnętrznych (COM(2011) 560 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspólnych europejskich przepisów dotyczących sprzedaży (COM(2011) 635 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

- w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii (12 i 13 grudnia 2011 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,
- w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (13 i 14 grudnia 2011 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,
- w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (16 grudnia 2011 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,
- w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie stanowiska, które ma zostać przyjęte w imieniu Unii Europejskiej we właściwych organach Światowej Organizacji Handlu w sprawie przystąpienia Federacji Rosyjskiej do Światowej Organizacji Handlu (COM(2011) 720 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP oraz w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu „Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie podpisania w imieniu Unii Europejskiej i tymczasowego stosowania Porozumienia w formie wymiany listów między Unią Europejską a rządem Federacji Rosyjskiej dotyczącego utrzymania zobowiązań w zakresie handlu usługami zawartych w obowiązującej ustawie o partnerstwie i współpracy między UE i Rosją (COM(2011) 721 wersja ostateczna)”; „Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia w imieniu Unii Europejskiej Porozumienia w formie wymiany listów między Unią Europejską a Federacją Rosyjską dotyczącego zarządzania kontyngentami taryfowymi mającymi zastosowanie do wywozu drewna z Federacji Rosyjskiej do Unii Europejskiej i Protokołu między Unią Europejską a rządem Federacji Rosyjskiej w sprawie warunków technicznych przy zastosowaniu tego porozumienia (COM(2011) 722 wersja ostateczna)”; „Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie podpisania w imieniu Unii Europejskiej i tymczasowego stosowania Umowy między Unią Europejską a rządem Federacji Rosyjskiej w sprawie handlu częściami i podzespołami pojazdów silnikowych między Unią Europejską a Federacją Rosyjską (COM(2011) 723 wersja ostateczna)”; „Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia w imieniu Unii Europejskiej Porozumienia w formie wymiany listów między Unią Europejską a rządem Federacji Rosyjskiej dotyczącego utrzymania zobowiązań w zakresie handlu usługami zawartych w obowiązującej umowie o partnerstwie i współpracy między UE i Rosją (COM(2011) 724 wersja ostateczna)”; „Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia w imieniu Unii Europejskiej Umowy między Unią Europejską a rządem Federacji Rosyjskiej w sprawie handlu

częściami i podzespołami pojazdów silnikowych między Unią Europejską a Federacją Rosyjską (COM(2011) 725 wersja ostateczna)”; „Wniosek dotyczący decyzji rady w sprawie podpisania w imieniu Unii Europejskiej i tymczasowego stosowania Porozumienia w formie wymiany listów między Unią Europejską a Federacją Rosyjską dotyczącego zarządzania kontyngentami taryfowymi mającymi zastosowanie do wywozu drewna z Federacji Rosyjskiej do Unii Europejskiej i Protokołu między Unią Europejską a rządem Federacji Rosyjskiej w sprawie warunków technicznych przy zastosowaniu tego porozumienia (COM(2011) wersja ostateczna)”; Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia w imieniu Unii Europejskiej Porozumienia w formie wymiany listów między Unią Europejską a Federacją Rosyjską dotyczącego wprowadzania lub zwiększania przez Federację Rosyjską należności celnych wywozowych w odniesieniu do surowców (COM(2011) 727 wersja ostateczna)”; „Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie podpisania w imieniu Unii Europejskiej i tymczasowego stosowania Porozumienia w formie wymiany listów między Unią Europejską a Federacją Rosyjską dotyczącego wprowadzania lub zwiększania przez federację Rosyjską należności celnych wywozowych w odniesieniu do surowców (COM(2011) 728 wersja ostateczna)”,

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (15 i 16 grudnia 2011 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Jankowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Igor Działuk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Piotr Stachańczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **Mieczysław Kasprzak** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Marceli Niezgoda** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego wraz ze współpracownikami, **Magdalena Gaj** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Marzena Rajczewska** doradca techniczny w Najwyższej Izbie Kontroli; **Tadeusz Cymański**, **Ryszard Czarnecki**, **Marek Siwiec**, **Paweł Kowal**, **Janusz Wojciechowski** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Joanna Kowalska**, **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Ziemowit Cieślik**, **Jacek Krzak**, **Szymon Ruman**, **Przemysław Sobolewski** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych, **Przemysław Sadłoń** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Bardzo proszę pozostałych członków prezydium o dołączenie. Witam wszystkich obecnych członków Komisji, posłów do Parlamentu Europejskiego, jeśli ktoś z posłów już do nas dotarł, ministrów, towarzyszące im osoby oraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Mają państwo przed sobą porządek obrad. Pierwotnie znajdowało się w nim rozpatrzenie w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stano-

wisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w dniu 16 grudnia. Sekretariat Komisji otrzymał informację, że porządek obrad posiedzenia tej Rady nie zawiera projektów aktów ustawodawczych UE ani projektów aktów przyjmowanych na podstawie art. 352 ust. 1. W związku z tym prezydium Komisji podjęło decyzję o zdjęciu tego punktu z dzisiejszego porządku dziennego i przyjęciu następującej konkluzji. Bardzo proszę.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, prezydium omawiało sytuację na przyszłość, jak będą wyglądały tego typu postulaty. Ja stwierdziłam, że każdorazowo, jeżeli podczas posiedzenia Rady będą tematy istotne dla posłów zasiadających w Komisji do Spraw Unii Europejskiej, będziemy zapraszali rząd i rząd będzie referował te tematy zgodnie z naszymi uprawnieniami. Ta prośba została zgłoszona. Nie mówiliśmy o zdjęciu z dzisiejszego porządku obrad, pani przewodnicząca, i ja się na to nie zgadzam. Prezydium nie podejmowało takiej decyzji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jakieś nieporozumienie. Oczywiście zawsze możemy zaprosić ministrów wedle uznania, żeby omówili poszczególne punkty, natomiast mówimy o działaniu zgodnie z ustawą. Na posiedzeniu Komisji jest obecny minister, który ten punkt może omówić. Taka była propozycja, ponieważ nie było czasu, żeby się zapoznać z dokumentem, o który pani poseł chodziło.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Nie zdjęliśmy tego z porządku obrad.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Mam pytanie do Biura Analiz Sejmowych, w jakim trybie możemy to rozpatrywać?

Specjalista z Biura Analiz Sejmowych Ziemowit Cieślik:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Kwestie dotyczące porządku posiedzenia Komisji państwo mogą rozstrzygać w formie głosowania Komisji, prezydium bądź też na podstawie decyzji pani przewodniczącej. To jest podstawą formalną decyzji w tym przedmiocie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czyli rozumiem, że jest wniosek o pozostawienie tego punktu w porządku dziennym, tak?

Posel Anna Fotyga (PiS):

Z tym, że będziemy przyjmowali porządek obrad?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Oczywiście, będziemy przyjmowali porządek obrad. Natomiast wnioski do porządku obrad również mogą być przegłosowane, bo jeśli są uwagi do porządku, to musimy poszczególne uwagi przyjmować w głosowaniu.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Omawialiśmy podczas prezydium jeszcze jeden wniosek. Grupa posłów Prawa i Sprawiedliwości chciałaby zgłosić dezyderat do rządu, w związku z odbywającą się Radą Europejską i podjętymi przez rząd stanowiskami na forum Rady Europejskiej, o przedstawienie wszystkich stanowisk i uchwał, które prowadziły do wypracowania dzisiejszego stanowiska.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Będziemy w takim razie ten wniosek głosowali. Na razie są dwa wnioski. Może jeszcze do końca przeczytam informację o porządku, który mamy. Może będą jeszcze jakieś uwagi. Informuję więc, że sekretariat Komisji otrzymał informację, że lista punktów A na posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych może zostać rozszerzona o akty prawne dotyczące umów zawieranych pomiędzy UE a Federacją Rosyjską. O rozpatrzenie tych punktów wnosiła pani poseł Fotyga. W związku z powyższym prezydium Komisji postanowiło rozszerzyć dzisiejszy porządek dzienny o dokumenty o sygnaturach

COM(2011) 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727 i 728 i rozpatrzyć je łącznie w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku w pkt XI dzisiejszego posiedzenia Komisji. Stanowisko w tej sprawie wpłynęło do sekretariatu dzisiaj rano i zostało wyłożone wraz z innymi materiałami przed posiedzeniem Komisji.

Jest jeszcze prośba ze strony pana ministra Kasprzaka i chciałabym się do niej przychylić, żeby pkt VI przenieść do pkt II. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie widzę. Bardzo proszę, pani poseł Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, ja składałam wniosek o zdjęcie pakietu umów UE-Rosja z listy A i omówienie przez rząd. Podczas obrad prezydium zostałam poinformowana, że oprócz stanowiska rządu, które dzisiaj dostałam na dzisiejsze posiedzenie prezydium, właściwie w trakcie prezydium, pan minister Kasprzak jest gotów do zreferowania. Rozumiem więc, że zostało to zdjęte z listy A i włączone do porządku obrad jako punkt do omówienia. Czy dobrze rozumiem intencję czy też pani przewodnicząca zreferowała to jako punkt niepodlegający dyskusji w dzisiejszym porządku obrad na liście A?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Porządek obrad i to, co będzie omawiane na posiedzeniu Komisji, mają państwo przed sobą. Ja teraz przyjmuję wnioski. Jak rozumiem są dwa wnioski pani poseł o rozszerzenie porządku obrad.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, podczas poprzedniego posiedzenia prezydium został już zaakceptowany mój wniosek o zdjęcie tych umów z listy A. Dlatego prosiłam o stanowisko rządu i jest pytanie, czy możemy rozszerzyć dzisiejszy porządek obrad o omówienie tego przez rząd poza listą A? Ja nie składałam wniosku o przywrócenie tego na listę A.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Ja to przed chwilą czytałam. Będzie to omówione w pkt XI.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Teraz będziemy głosowali wniosek pani poseł. Jak rozumiem został jeden wniosek. Bardzo proszę o doprecyzowanie tego wniosku. Czy pani poseł mogłaby powiedzieć dokładnie, żeby wszyscy posłowie mieli jasność. Wtedy będziemy głosować.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, podczas posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej w ubiegłym tygodniu próbowaliśmy się dowiedzieć od obecnych na sali przedstawicieli rządu, jakie stanowisko będzie...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Ale ja już słyszałam uzasadnienie. Proszę o sformułowanie wniosku formalnego, który będziemy głosowali. Jak ma brzmieć punkt podczas posiedzenia Komisji?

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Ja tylko dokończę zdanie, bo jednak uzasadnienie nie było przeze mnie zgłoszone, teraz je formalnie zgłaszam. W związku z tym, że informacja rządu przedstawiona przez ministra Szpunara zajęła zaledwie kilka minut, pan minister nie poinformował nas o tym, że stanowiska będą omawiane również podczas posiedzenia Rady GAC, a program Rady GAC był omawiany przez ministra, proszę o zwrócenie się z wnioskiem do rządu, i przegłosowanie tego przez szanowną Komisję. O przedstawienie pisemne wszystkich stanowisk i uchwał, które były podejmowane w związku z trwającą Radą Europejską.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy wszyscy posłowie zrozumieli ten wniosek? Wniosek do rządu o przedstawienie informacji. Rozumiem, że to jest wniosek o przedstawienie informacji na piśmie?

Posel Anna Fotyga (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bo najpierw zrozumiałam, że na dzisiejszym posiedzeniu Komisji chce pani to omawiać.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, zwróciliśmy się już o zaproszenie konstytucyjnego ministra spraw zagranicznych, jako jedna trzecia składu Komisji. W tej chwili jest to dezyderat do rządu o przedstawienie na piśmie stanowisk.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Ja tylko przypominam, że w przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie plenarne Sejmu na temat sytuacji w Unii Europejskiej i też, jak rozumiem, tego szczytu. Mam nadzieję, że jeszcze w przyszłym tygodniu, jeśli taki termin uda się ustalić, gościem Komisji będzie minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski. Na pewno takie posiedzenie w terminie trzydziestu dni, zgodnie z regulaminem Sejmu, zostanie zwołane. Bardzo proszę, pan poseł Szczerski.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Ja oczywiście w pełni popieram wniosek pani minister Fotygi. Uważam, że czym innym jest spotkanie z panem ministrem po posiedzeniu Rady i sprawozdawanie z jego przebiegu, a czym innym, i tak ten wniosek rozumiem, formalny wniosek o to, żeby rozszerzyć porządek obrad o uchwalenie przez Komisję dezyderatu do Rady Ministrów o przedstawienie pełnej dokumentacji przygotowań do szczytu. My bowiem chcemy wiedzieć, na jakim etapie, w którym momencie i w jakim brzmieniu rząd przyjął stanowisko oraz z jakim mandatem na posiedzenie Rady Europejskiej pojechał pan premier Tusk. Ponieważ podejmuje tam decyzje, które, w naszym rozumieniu, skutkują przenoszeniem praw suwerennych kompetencji władz publicznych w Polsce na poziom ponadnarodowy. Chcemy zatem wiedzieć, w jakim trybie został do tego umocowany oraz jakie było stanowisko i mandat negocjacyjny dla polskiego premiera na posiedzenie Rady Europejskiej. To jest nasz wniosek o formalny dezyderat w tej sprawie do Rady Ministrów, zgodnie z regulaminem Sejmu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Myślę, że wszyscy członkowie Komisji do Spraw Unii Europejskiej zrozumieli ten wniosek. W związku z tym poddam go pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za rozszerzeniem porządku obrad w celu przedstawienia dezyderatu, o którym mówili pani i pan poseł, proszę o podniesienie ręki. (12)

Kto jest przeciwny? (19)

Kto się wstrzymał? (2)

Bardzo dziękuję. Komisja nie przychyliła się do wniosku posłów o rozszerzenie porządku obrad o ten punkt.

Informuję również, że prezydium Komisji na dzisiejszym posiedzeniu pozytywnie rozpatrzyło wniosek pana posła Krzysztofa Szczerskiego o zdjęcie z listy A trzech dokumentów o sygnaturze COM(2011) 649, 660, 670. Czy są jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do pkt I: rozpatrzenie informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: COM(2011) 471, 480, 644, 646, 648, 653, 656, 661, 662, 671, 672, 673, 674, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 685, 689, 690, 693, 694, 695, 696, 698, 700, 703, 704, 708, 710, 715, 716, 718, 719, 729, 730, 731, 732, 741, 762, C(2011) 7321. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie mają jakieś uwagi? Nie. W takim razie zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję.

Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu „Wniosku dotyczącego decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej

mechanizm wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi (COM(2011) 540 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Mieczysława Kasprzaka, sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki. Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo, szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Projekt decyzji został przedłożony przez Komisję Europejską 7 września 2011 roku. Celem tej propozycji jest wypracowanie lepszej koordynacji działań i spójnego postępowania państw członkowskich i Komisji Europejskiej w stosunkach zewnętrznych z państwami trzecimi w zakresie uruchomienia platformy wymiany informacji między państwami członkowskimi i Komisją Europejską o umowach międzynarodowych zawartych z partnerami zewnętrznymi, które to umowy mogą mieć wpływ na funkcjonowanie wewnętrznego rynku energii i bezpieczeństwa dostaw.

Przedstawiony przez Komisję Europejską projekt dotyczy zarówno istniejących, jak i przyszłych, w tym negocjowanych umów międzynarodowych. Istotą koordynacji umów jest przede wszystkim wzmocnienie pozycji negocjacyjnej krajów UE wobec zewnętrznych dostawców, a w efekcie zapewnienie bezpiecznych dostaw surowców energetycznych do Europy. Przedstawiony przez Komisję Europejską projekt decyzji zakłada obowiązek przekazywania do Komisji Europejskiej projektu umowy międzyrządowej. Projekt decyzji wprowadza obowiązek notyfikacji Komisji Europejskiej wszystkich międzyrządowych umów zgodnie z projektem. Państwa członkowskie będą również zobowiązane do informowania Komisji Europejskiej już na wczesnym etapie, praktycznie już na etapie intencji zawarcia takiej umowy. Wymiana informacji miałaby dotyczyć wszystkich rodzajów energii, a więc gazu ziemnego, ropy naftowej i energii elektrycznej. Państwa członkowskie miałyby także obowiązek informowania Komisji Europejskiej na bieżąco o postępie negocjacji oraz do przekazania tekstu umowy po zakończeniu procedury ratyfikacyjnej.

Przedłożony przez Komisję Europejską projekt decyzji przewidywał, że zakres stosowania dotyczyłby również umów handlowych, ale tylko w przypadku, kiedy umowy międzynarodowe w sposób wyraźny odnosiłyby się do tego rodzaju umów. Komisja Europejska miałaby wgląd do umów zawieranych między firmami, ale jednocześnie zapewniona byłaby ochrona danych osobowych.

Zgodnie z propozycją procedurom związanym z notyfikacją umów międzynarodowych Komisji Europejskiej miałby towarzyszyć mechanizm kontroli i zgodności z prawem unijnym, mechanizm kontroli *ex ante* oceny zgodności danej umowy z prawem unijnym. Projekt decyzji zakłada przyznanie Komisji Europejskiej prawa do uczestniczenia w negocjacjach w formie obserwatora oraz dokonywania zgodności danej umowy z prawem unijnym. Okres, w którym Komisja Europejska zobowiązana byłaby do wyrażenia swojego stanowiska, wynosiłby cztery miesiące. Taka była pierwotna propozycja.

W dniu 24 października zostało przyjęte stanowisko KSE, stanowisko rządu do projektu decyzji Komisji Europejskiej. Rząd popiera takie rozwiązania, takie propozycje, bo pozwolą one osiągnąć lepsze warunki negocjacyjne, koordynację dostaw energii do państw członkowskich, tym samym zabezpieczyć bezpieczeństwo energetyczne w krajach członkowskich. Zdaniem rządu polskiego nowy mechanizm nie powinien dotyczyć umów handlowych, zawierających informacje szczególnie wrażliwe dla umawiających się stron. Niewłaściwe ich użycie przez osoby trzecie mogłoby zaszkodzić warunkom negocjacji i zawieranych umowom.

Rząd uważa też, że okres czteromiesięczny na wyrażenie stanowiska Komisji Europejskiej jest zbyt długi. Rząd proponuje, aby był to tylko jeden miesiąc, dlatego że w wielu przypadkach potrzebne są szybkie decyzje. Zdaniem rządu dla przekazywania informacji pozostałym państwom członkowskim istnieje potrzeba wypracowania dobrego systemu obiegu tych informacji, sprawnego, zabezpieczającego przed dostępem stron trzecich.

Projekt ulegał kilkakrotnym zmianom. Jest na etapie dyskusji. Nastąpiły istotne zmiany. W zasadzie uważamy, że jest to bardzo korzystne rozwiązanie. To, czego Polska od dawna oczekiwała, że Unia Europejska jako jednolity system będzie ingerować, wypowiadać się na temat bezpieczeństwa energetycznego, tak żeby nie było praktyk stosowanych dotychczas, że poza członkami UE będą zawierane umowy, które mają niekorzystny wpływ na pozostałych członków UE.

Rząd, w którego imieniu mam zająć stanowisko podczas dzisiejszego posiedzenia, popiera rozwiązanie, z tymi zastrzeżeniami, że będziemy chcieli doprecyzować niektóre sprawy, o których tutaj powiedziałem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą do tego punktu jest pan poseł Krzysztof Gadowski. Bardzo proszę pana posła o zreferowanie.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, dokument, nad którym dzisiaj debatujemy, jest jednym z ważniejszych dokumentów, chociaż zapisany w dziesięciu bardzo krótkich artykułach, ale bardzo konkretnych. Chodzi o bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej, o zabezpieczenie przede wszystkim procesów zakupu, jak i przesyłu nośników energii.

Jak przed chwilą powiedział pan minister, oczywiście względy bezpieczeństwa biorą górę nad wszystkim, a więc chodzi przede wszystkim o wzmocnienie mechanizmów funkcjonowania wewnętrznego rynku energii, a tym samym bezpieczeństwa w dostawach energii do UE z krajów trzecich.

Warto jednak zwrócić uwagę, że te cele, wnikając w nie szczegółowo, są jeszcze dużo głębsze. Chodzi już może nawet o budowę podstaw do przyszłej, wspólnej zewnętrznej polityki energetycznej UE, o której wielokrotnie nam się marzyło, o której myśleliśmy w kontekście choćby negocjacji czy próby wsparcia Polski w negocjacjach z Rosją i nie tylko. Natomiast nie ukrywamy, że ten dokument może również wzmocnić pozycję poszczególnych państw członkowskich w negocjowaniu umów na dostawy energii z państw trzecich, ochronę zasad, również wspólnego rynku energii.

Może padną dzisiaj pytania, dlaczego tak późno, dlaczego dopiero teraz myślimy o wspólnej energetyce, o wspólnym wzmocnieniu w czasie negocjacji? Być może nie doszłoby do tego, albo by doszło, że wybudowano by gazociąg Nabucco, a nie zrealizowano budowy South Stream. Te pytania są nurtujące, ale z drugiej strony trzeba popatrzeć na to tak, że udział importowanej energii z krajów trzecich w 2030 roku ma przekroczyć ponad 57 proc. Jest się nad czym zastanowić, warto skoordynować swoje działania w tym zakresie.

Chciałem zaznaczyć, że dzisiaj w polskim prawodawstwie nie obowiązują podobne umowy w tak szerokim zakresie. Co prawda funkcjonuje dzisiaj rozporządzenie PE i Rady nr 994/2010 z dnia 20 października 2010 roku w sprawie środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego i uchylecia dyrektywy Rady 2004/67/WE. I tak jak z samej nazwy tego rozporządzenia wynika, ono dotyczy tylko gazu ziemnego i zobowiązuje Polskę, jak i kraje UE do przekazywania Komisji do 3 grudnia, czyli termin istniejących umów międzyrządowych zawartych z państwami trzecimi, już minął.

Jednak te umowy i te informacje dotyczą przede wszystkim ilości gazu, punktów dostaw, okresu obowiązywania umowy. Te parametry z tych umów powinniśmy przekazać. Nie obejmują natomiast danych handlowych, jak ceny, warunki dostaw, co dziwi dzisiaj w kontekście przedstawianych nam dokumentów i stanowiska, że tutaj idziemy dużo, dużo dalej. I tu, moim zdaniem, słuszna uwaga i sugestia rządu, że te umowy nie powinny dotyczyć swobody działalności przedsiębiorstw, a więc wchodzić głęboko w tajemnicę handlową przedsiębiorstw, a o takie umowy również chodzi Unii Europejskiej.

W pełni zgadzam się z sugestiami, które przedstawiła Rada Ministrów w swoim stanowisku, jakie dzisiaj w miarę rzetelnie przedstawił pan minister. Oczywiście negocjacje dotyczące kontraktów i umów z krajami trzecimi powinny się odbywać na prośbę kraju członkowskiego. One same z siebie nie powinny występować. Kraje powinny zachować swoją suwerenność i taka jest również propozycja rządu. Także zasada przekazywa-

nia tych umów w jakiejś formie ustalonej, zachowującej tajemnicę handlową, powinna być w tym rozporządzeniu bardziej uszczegółowiona. Mówi się o tym, że kraj członkowski, który przekazuje tę informację, powinien sam dookreślić, które informacje powinny być poufne, a które nie. Z drugiej jednak strony osoby, które w ramach administracji unijnej mają dostęp do tych dokumentów, też powinny w jakiś sposób podlegać pewnym procedurom zabezpieczającym przed przeciekiem tych informacji na zewnątrz.

To są jedne z wielu sugestii rządowych. Ja ich naliczyłem bodajże dziesięć. W związku z tym, że zarówno sprawy energetyczne, zabezpieczenia dopływu energii do UE, jak i wsparcia krajów członkowskich w negocjacjach z krajami trzecimi UE, są ważne dla UE, zgłaszam wniosek do Wysokiej Komisji o przyjęcie proponowanego dzisiaj dokumentu. Oczywiście z uwagami tak szeroko przedstawionymi przez rząd. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby w tej sprawie zabrać głos? Bardzo proszę pana posła.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Wysoka Komisjo, w charakterze uzupełnienia do uzasadnienia i informacji, chciałbym po prostu zwrócić uwagę, że mówimy tutaj zarówno w tym dokumencie, jak i w uzasadnieniu, o dwóch rodzajach, zupełnie różnych dokumentów. Mówimy o umowach międzyrządowych i mówimy o kontraktach handlowych. Tak się składa, że w tym sektorze importu surowców energetycznych umowy międzyrządowe bardzo rzadko regulują kwestie handlowe bezpośrednio, z wyjątkiem umów z Gazpromem. I to z Gazpromem jest ten problem, że na poziomie umowy międzyrządowej, między innymi oczywiście dotyczy to pakietu umów polsko-rosyjskich, są decydowane kwestie handlowe. I dobrze by było, gdyby stało się jasne i oczywiste, że informacje handlowe, jeżeli są zawikłane w umowę międzyrządową, to powinny podlegać ujawnieniu Komisji Europejskiej.

Chcę przywołać precedens rokowań polsko-rosyjskich, kiedy to się okazało, że gdyby nie interwencja komisarza Oettingera, Komisji Europejskiej, to polski rząd podpisałby pakiet umów polsko-rosyjskich skrajnie dla Polski niekorzystny. To dzięki interwencji Komisji Europejskiej polska firma Gaz-System ma w tej chwili jurysdykcję nad polskim odcinkiem rurociągu jamalskiego. Gdyby tej interwencji nie było, polski rząd był gotów podpisać dokument, który tę jurysdykcję pozostawiał *de facto* po stronie rosyjskiej.

Dlatego zwracam na to uwagę, że często się zdarza, że w momencie zawikłania kwestii handlowych w umowie międzyrządowej, jako argument wobec Komisji podnoszone było, że nie można ujawnić całości dokumentu, bo są tam informacje handlowe. To jest niezgodne z interesem kraju, który w tym przypadku z monopolistą, mówię o Gazpromie, negocjuje warunki pakietowe. To jest kwestia uzupełnienia czy może podkreślenia całej tej historii.

Druga rzecz, która się wiąże z tym problemem, to jest kwestia badania zgodności z prawem europejskim przygotowywanych umów międzyrządowych, dotyczących importu energii czy przesyłu surowców energetycznych. I tutaj, chcę zwrócić na to uwagę, jesteśmy niestety w nie do końca określonym obszarze, dlatego że trzeci pakiet energetyczny, jego realizowanie, w szczególności w zakresie rozdzielania właścicielskiego pomiędzy właścicielem systemu przesyłowego a właścicielem nośnika, który tym systemem jest przesyłany, jest dyskusyjne. Może przebiegać na dwa, a właściwie na trzy różne sposoby. I to jest do szczegółowego rozważania przy każdej umowie i wobec każdego kraju członkowskiego, bo to na poziomie krajów członkowskich te problemy są ostatecznie ustalane. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję panu posłowi Naimskiemu. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o niezgłaszaniu uwag do tego projektu i do stanowiska rządu? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła „Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej mechanizm wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi (COM(2011) 540 wersja ostateczna)”. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie unijnych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej (COM (2011) 650 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Macieja Jankowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej
Maciej Jankowski:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Dokument, o którym mówimy, rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie unijnych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej, został opublikowany 19 października, tak że stosunkowo niedawno, ale jest wynikiem prac trwających ponad dwa lata. Dla przypomnienia tylko powiem, że do chwili przyjęcia nowych rozwiązań nie ma czegoś takiego jak transeuropejska sieć transportowa. Są poszczególne korytarze. Idea utworzenia transeuropejskich korytarzy pojawiła się jeszcze w latach 90., potem na początku naszego wieku była precyzowana. Ponad dwa lata temu rozpoczęła się debata pomiędzy krajami członkowskimi i Komisją, czy pozostawić stany istniejące, czyli niepołączone ze sobą korytarze biegnące w poprzek Europy, czy też utworzyć wspólną sieć obejmującą cały kontynent. Bo oczywiście mówimy o sieci transportowej wewnątrz Unii Europejskiej, ale istotne są połączenia z krajami sąsiednimi.

W dyskusji pojawiały się różne poglądy. Ostatecznie zwyciężyła koncepcja, że sieć ta powinna być konstruowana dwupoziomowo, czyli ma być sieć podstawowa, tak zwana Core Network, obejmująca główne połączenia istotne dla komunikacji pomiędzy krajami UE oraz pomiędzy UE a krajami sąsiednimi, oraz sieć o szerszym zakresie, tak zwana Comprehensive Network, która ma zapewnić połączenie każdego regionu znajdującego się w UE z tą siecią główną, czyli pozwalająca uniknąć wykluczenia transportowego.

Polska opowiedziała się w tej debacie za dwupoziomową siecią. Oprócz dyskusji na temat samej struktury sieci trwała też debata, jak mają przebiegać poszczególne połączenia, które znajdują się w projekcie nowej sieci. U nas także trwała debata. Propozycje przygotowane przez ówczesne Ministerstwo Infrastruktury były poddane dyskusji publicznej, były prezentowane na zewnątrz. Ostatecznie większość naszych postulatów została zaakceptowana i możemy powiedzieć, że w zasadzie, co do kształtu zarówno sieci Core Network, jak i Comprehensive Network jesteśmy usatysfakcjonowani. Oczywiście dokument będzie wymagał dalszych prac, między innymi mamy pewne uwagi co do umieszczenia dróg wodnych śródlądowych wyłącznie w sieci podstawowej Core Network, ale można powiedzieć, że ogólnie co do kształtu jesteśmy w miarę usatysfakcjonowani.

Natomiast mamy uwagi do wielu elementów tego dokumentu, tak że jest jeszcze sporo pracy nad nim. Na marginesie powiem, że w związku ze sprawowaniem prezydentury w UE dość intensywnie zaangażowaliśmy się w prace nad tym dokumentem. Odbyło się sześć grup roboczych. Ale oczywiście dyskusja jeszcze jest przed nami. Podczas najbliższego posiedzenia Rady, w poniedziałek, przedstawimy raport z postępu prac. Ostatecznie kształt tego rozporządzenia zostanie opracowany w najbliższej przyszłości. Miejmy nadzieję, że w roku 2012.

Co nam się mniej podoba czy do czego mamy większe zastrzeżenia? Mianowicie w projekcie tym, oprócz tych dwóch poziomów, czyli Core Network i Comprehensive Network, pojawiło się pojęcie nowe, które nie było przedmiotem debaty pomiędzy krajami członkowskimi, tak zwane korytarze sieci bazowej. I tutaj jesteśmy przeciwni zarówno przykładowemu wyliczeniu tychże korytarzy, jak i pewnej niejasności kryteriów doboru, więc myślę, że na ten temat będzie trwała dyskusja. Zresztą korzystając z tego, że przewodniczyliśmy Radzie Europejskiej, wprowadziliśmy jako temat do dyskusji w czasie lunchu to zagadnienie, podnosząc między innymi wątpliwości, czy nie można tych korytarzy sieci transportowej traktować jako pewien trzeci poziom, który się pojawił w projekcie. Opinie krajów członkowskich, jak zawsze w sprawach istotnych, były

podzielone. Ale nie jesteśmy sami w naszym poczuciu. Nad tym aspektem trzeba jeszcze mocno popracować.

Nasze wątpliwości budzi również sposób podejmowania decyzji, czy też, nie chcę użyć słowa zarządzania siecią, ale wpływania na decyzje inwestycyjne związane z nim. Wydaje nam się, że powinny one być bardziej zdecentralizowane i powinna być zdecydowanie większa rola państw członkowskich. Tak że, jak powiedziałem, czeka nas jeszcze długa debata. Bo dokument jest ważny, budzi duże emocje we wszystkich krajach członkowskich. Jest w nim jednak wiele elementów, do których odnosimy się z zadowoleniem.

Na koniec jeszcze warto wspomnieć, że dokument ten odnosi się w niektórych aspektach do innego projektu, który również został opublikowany 19 października. Jest to projekt o utworzeniu funduszu, tzw. funduszu *Comnnecting Europe Facility*. Jest to fundusz poświęcony nie tylko inwestycjom infrastruktury komunikacyjnej, ale również energetycznej i telekomunikacyjnej. Tamto rozporządzenie nie jest jednak przedmiotem prac Rady ds. Transportu, ale Rady ds. Ogólnych. Tak że to jedynie tytułem informacji, ponieważ w tym projekcie są odniesienia do tamtego dokumentu.

Myślę, że to jest oddanie istoty dokumentu i dylematów, jakie tutaj przed nami stoją w przyszłości, ale oczywiście gdyby były pytania, to służę bardziej szczegółowymi odpowiedziami. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Tomasz Nowak. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Tomasz Nowak (PO):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, państwo ministrowie, to jest rzeczywiście ważny dokument, który okazuje się ma bardzo wiele plusów i w sensie wagi spraw, o których rozmawiamy, są to plusy warte bardzo poważnej i wnikliwej dyskusji w UE. Realizacja postulatów z tego dokumentu jest zgodna z zasadą pomocniczości, ale mam wątpliwości, czy zgodna jest z zasadą proporcjonalności, bowiem strona rządowa przedstawia wiele wątpliwości i wiele zastrzeżeń, jak rozumiem, które będą rozpatrywane jeszcze w trakcie negocjacji tego dokumentu. Jako plus zdecydowanie przeważa to, że transeuropejska sieć transportowa to będzie połączenie infrastruktury krajów UE, integracja transportowa, zwiększenie dostępności, likwidacja wąskich gardeł, multimodalność transportowa i tu bardzo ważne wzmocnienie roli kolei.

Redukcja gazów cieplarnianych z transportu 60 proc., wiemy doskonale, jedno z głównych założeń UE – polityka klimatyczna, rozwój sieci kompleksowej do 2050 roku i bazowej do 2030 roku, ale pojawiają się tu owe korytarze, o których mówił przed chwilą pan minister. Korytarze sieci bazowej. I to już niekoniecznie jest plus. W stanowisku rządu pojawia się wiele wątpliwości, czy to rozwiązanie jest rzeczywiście rozwiązaniem korzystnym. Zrównoważony system transportowy, i tu również plus zasadniczy, powinniśmy zrównoważyć system transportowy. Tak jest w założeniu. Ale czy rozwiązania zastosowane przez UE rzeczywiście doprowadzą do równowagi systemu transportowego? To również usłyszeliśmy przed chwilą w wystąpieniu ministra. Poza tym sprawa bezpieczeństwa w transporcie, to są te zasadnicze plusy i one rzeczywiście przeważają i powodują, że dokument jest bardzo ważny.

Ale pojawiają się minusy, które sprowadzają się do kilku zasadniczych kwestii. Po pierwsze, brak jest jednorodnych przepisów i wymogów operacyjnych dla poszczególnych typów transportu. To zasadniczo. W ogóle definicyjność, kompetencyjność, niejasność sformułowań, niejasność ról, które odgrywać będzie Komisja Europejska, niejasność zadań, które będą ciążyły na poszczególnych rządach, jest niewątpliwie głównym mankamentem tego dokumentu. Niejasna konstrukcja, czym są i jak są wyznaczane owe korytarze sieci bazowej, bo to jest główne stanowisko rządu, który mówi, że generalnie zgadzamy się na dwa poziomy, bazowy i kompleksowy, ale pojawia się trzeci poziom sieci TEN-T – korytarze sieci bazowej. I w tej kwestii właśnie rząd ma bardzo wiele wątpliwości.

Budowa korytarzy jest zbyt bardzo dekretowana przez UE kosztem budowy priorytetowych dróg transportowych, określanych przez poszczególne kraje unijne. Na przykład

w stosunku do Polski padały pytania do ministra, czy już są rozbieżności, czy Polska widzi inną sieć korytarzy ewentualnie, jeśli one wejdą, czy też widzi jako takie, które są adekwatne do polityki inwestycyjnej w drogownictwie na najbliższe lata. Restrykcyjność założeń, bowiem zakłada się, że owe korytarze sieci bazowej powinny przebiegać przez trzy państwa, ale rząd zwraca uwagę, że brak jest połączeń z państwami trzecimi spoza obszaru Unii Europejskiej, na przykład z Ukrainą.

Zagrożenie dla suwerennych decyzji inwestycyjnych państw UE to kolejny punkt. Niepewność przyszłych budżetów co do pozyskania środków inwestycyjnych, sztywne ramy czasowe realizacji zadań i preadministrowanie zarządzania, pojawia się bowiem funkcja koordynatora, bardzo spersonalizowana, i platforma do spraw korytarza. I tutaj również zastrzeżenie rządu budzi sześciomiesięczny termin przygotowania planu rozwoju owego korytarza. Planu, który trzeba przygotować i przedstawić UE.

Ważnym elementem, o który zapytał też rząd i o jego realizację zamierza zabiegać, jak to wynika z dokumentu, to zabezpieczenie finansowania owych korytarzy sieci bazowej. Bowiem zakładamy, że na zadania w realizacji tych postulatów będzie potrzebna około 24 mld euro i stąd się rodzą pytania, skąd weźmiemy te pieniądze, czy one będą pobierane w ramach perspektywy finansowej 2014-2020, czy też będą pochodziły na przykład z budżetu nowej instytucji finansowej Funduszu „Łącząc Europę”. Tutaj mamy pytania i rząd będzie zmierzał do doprecyzowania odpowiedzi.

Postulaty Polski to finansowanie twardej infrastruktury, finansowanie inwestycji w ramach polityki spójności, wsparcie projektów sieci kompleksowej. To jest bardzo ważne, bowiem rząd wskazuje, że w perspektywie właśnie braku środków finansowych bardzo ważne jest, aby nie zapominać o owej sieci kompleksowej, która powoduje, że system transportu będzie zrównoważony. Tu wracamy do tego plusa i minusa zarazem w uwadze pierwszej, bowiem sieć kompleksowa jest siecią rozwijającą sieć bazową. Zrównoważenie ma polegać właśnie na tym, aby sieć bazowa była równoważona przez sieć kompleksową.

Rząd postuluje też o łatwiejszy dostęp do kredytów Europejskiego Banku Inwestycyjnego i innych instytucji finansowych. Wskazuje jednocześnie w swoim dokumencie na preferowane rozwiązania środowiskowe, ponad budowę spójnego systemu transportowego. Wydaje się, że te obszary, na które wskazuje rząd, to są rzeczywiście problemy, przed którymi stoi ministerstwo i cały rząd. Tak nazwane i określone powodują to, że rząd ma określone stanowisko, zabiegając o to, aby ta transeuropejska sieć transportowa była jak najbardziej kompatybilna.

Tak więc przy tych zastrzeżeniach, które są, uważam, że naświetlenie tego dokumentu przez stronę rządową wskazuje na to, że należy poprzeć stanowisko rządu i zabiegać o to, aby zostało ono zrealizowane w takich kierunkach, w jakich rząd wskazuje. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Kołakowski. Proszę.

Poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałem uszczegółowić linię sieci kolejowych. W informacji, którą posłowie otrzymali, nie zauważyłem – prosiłem o to kolegę przewodniczącego – mapy korytarzy transportowych. Czy można byłoby prosić o taką mapę? To jest pierwsza kwestia.

I druga kwestia, mam dwa główne pytania. Czy Unia Europejska godzi się na modernizację istniejących linii kolejowych i budowę nowych linii w sieci Natura 2000. Czy jest konflikt, czy nie ma? Czy można modernizować istniejące koleje sieci w Naturze 2000, czy nie?

I kolejne pytanie, czy rząd widzi konieczność i potrzebę budowy nowej linii kolejowej równoległej do proponowanej i zatwierdzonej przez Komisję Europejską Via Baltica. Bo to jest istotne, aby państwa nadbałtyckie, będące członkami UE, miały też połączenie ze „starymi” państwami. Tutaj jest kwestia istotna, aby nowy korytarz transportowy był zarówno drogowy, jak i kolejowy równoległy do Via Baltica. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Gałazewski.

Poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Mam pytania i uwagi. Pytanie dotyczy tego, na ile ta nowa struktura będzie kontynuacją w materii struktury istniejącej, czyli czy projekty infrastrukturalne realizowane dzisiaj wpisują się w tę nową koncepcję, a na ile będą musiały być skorygowane. Prosiłbym o uściślenie tego, jeśli chodzi o Polskę, bo to nas najbardziej interesuje, i ewentualnie przekazanie informacji, jakie projekty korytarzowe są aktualnie realizowane w Polsce.

Druga sprawa dotyczy zasady subsydiarności. Rozważaliśmy już takie problemy. Chodzi o to, że Komisja Europejska uzyskuje poprzez akty delegowane zbyt obszerny zakres ingerencji w rozporządzenie. Czyli może zmieniać rozporządzenie w sposób, według rządu, nadmiernie. Jednocześnie w stanowisku rządu jest mowa nawet o ograniczeniu suwerenności. Ale jest taki punkt, który mówi, że nadanie kompetencji Komisji Europejskiej do podejmowania decyzji w zakresie definiowania narzucania środków redukujących koszty zewnętrzne itd., jest zbyt daleką ingerencją w kompetencje państw członkowskich w zakresie prowadzenia przez nie polityki transportowej.

Z drugiej strony w dokumencie Komisji, w punkcie dotyczącym subsydiarności, jest ogólna uwaga, że problemy, które są zwarte w tym dokumencie, nie mogą być rozwiązywane na poziomie państw członkowskich, co jest racją, dlatego że dotyczy to sieci transgranicznych. Jednocześnie jednak w uwagach rządu jest informacja, że jest to zbyt głęboka ingerencja. W związku z tym, czy nie zachodzi tu jednak problem nieprzestrzegania zasady subsydiarności? Jest to pytanie zarówno do rządu, jak i do BAS, dlatego że w podobnym przypadku, np. wspólnej polityki rolnej, opracowywaliśmy uzasadnioną opinię dotyczącą zbyt szerokiego traktowania aktów delegowanych. Czy nie pójść w tym samym kierunku w przypadku tego projektu? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Może przeczytam nazwiska osób, które się zgłosiły, z prośbą o informację, czy kogoś nie pominęłam. W kolejności zabierania głosu posłowie: Fotyga, Wróbel, Siarka Szczerski, Łapiński i pan europoseł Wojciechowski. Czy ktoś jeszcze? Bardzo proszę, pani poseł Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Może najpierw kilka uwag. Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, panie ministrze, w rozporządzeniu PE i Rady mowa jest o korytarzach sieci podstawowej, sieci bazowej. To nie jest przecież nowe pojęcie, bo korytarze, które były transportowe, opracowywane kilkadziesiąt lat temu na forum ONZ, były korytarzami, czy ideą korytarzy sprzyjającą polskiej polityce rozwojowej.

W rozporządzeniu w sieci TEN-T nie mieszczą się porty morskie, a jednym z ważnych kryteriów rozwoju polskiej sieci transportowej jest dostęp do portów morskich od strony lądu. Jesteśmy państwem morskim. Mam więc konkretne pytanie, jak wobec tego wygląda korytarz transportowy sieci bazowej na zachodzie Polski, a w związku z tym dostęp do zespołu portów Szczecin-Świnoujście. Po uruchomieniu mostów nad cieśniną Öresund pogorszyły się szanse tego korytarza. Dodatkowo mamy gorszy dostęp do tego zespołu portów ze względu na uruchomienie inwestycji z państwem trzecim, pozaunijnym, czyli, krótko mówiąc, gazociągu Nord Stream. W związku z tym ważny zespół portowy ma pogorszone szanse.

Z informacji przedstawionej przez rząd wynika, że w grupie A znajduje się, jeśli chodzi o tę część, tylko połączenie między Krakowem a Wrocławiem. Prawdę powiedziawszy budzi moje najwyższe zaniepokojenie, czy przypadkiem ten korytarz transportowy nie przebiega poza zachodnią granicą Polski.

Chciałabym się przychylić do prośby jednego z posłów przedmówców o przedstawienie mapy korytarzy. Bardzo proszę o informacje, panie ministrze, jak zostały zrealizowane priorytety dotyczące dostępu do portów morskich.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pani poseł Wróbel.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Szanowni państwo, pani poseł Fotyga po części powiedziała o tym, na czym ja chciałam się zatrzymać, ale powiem tak, że brakuje mi w tej sieci korytarzy dwóch linii na odcinku północ-południe. Jedna linia jest, o czym mówiła pani poseł Fotyga, przy zachodniej granicy Polski, a druga przy wschodniej granicy Polski. Proszę państwa, tutaj przy sieci TEN-T został zaproponowany fragment korytarza Tallin-Ryga-Kowno-Warszawa i aż się prosi, żeby ta linia była kontynuowana do Krakowa, poprzez Radom, Kielce. Dla mnie jest to logiczne rozwiązanie.

Z materiału, który otrzymaliśmy, wynika, że zaproponowana sieć nie jest skończona. Czy MTBiGM przewiduje, być może na drugim etapie inwestowania, rozwój tej sieci także według tego szlaku, który przed chwilą wymieniłam? On by pozwolił na połączenie krajów UE, które znajdują się na północnym wschodzie Polski z Krakowem, a w przyszłości także ewentualnie z Ukrainą czy z krajami Południa. Proszę więc o informację, czy sieć TEN-T będzie także w przyszłości dotyczyła odcinka Warszawa-Radom-Kielce-Kraków, bo to jest logiczne rozwiązanie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo. W dokumencie, który otrzymaliśmy, który dzisiaj omawiamy, są przedstawione odcinki, które ewentualnie na terenie Polski w ramach tej sieci miały być albo modernizowane, albo znajdują się na jakimś etapie studyjnym. Jednym z takich odcinków jest połączenie kolejowe między Gdynią a Katowicami, Warszawą a Katowicami. W każdym razie chciałem zapytać o spójność tego dokumentu ze stanowiskiem rządu, które zostało przedstawione, jak dobrze pamiętam, wczoraj czy przedwczoraj, gdzie pan minister transportu stwierdził, że to połączenie kolejowe północy naszego kraju z południem nie będzie do 2030 roku realizowane w ramach projektu szybkich kolei. W związku z tym chciałem zapytać, jaka jest korelacja tego dokumentu z naszymi planami i czy tutaj nie ma jakiejś niespójności?

Druga kwestia dotyczy finansowania. Mianowicie jest bardzo niepokojącą sprawą, tak to oceniam, że Komisja Europejska przewiduje, iż ta sieć transeuropejska transportowa będzie w części finansowana również z funduszu spójności. Jako Polska powinniśmy być na to szczególnie wrażliwi, ponieważ uszczuplenie tych środków, mówimy tutaj o 10 mld euro, na fundusz spójności, może z kolei odbić się później na środkach, które będziemy mogli zrealizować na terenie naszego kraju. Czy ministerstwo w tej sprawie odnośnie do finansowania ma stanowisko, które można by przybliżyć? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Pan poseł Łapiński, bardzo proszę.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, przedstawiciel rządu, to oczywiście dobrze, że przedstawiciele opozycji i koalicji rządzącej do tego dokumentu przywiązują tak wielką wagę, bo w UE, którą znamy do dzisiaj, rzeczywistość polityka transportowa jest jedną z najważniejszych. A ten dokument zdecyduje o przyszłości sieci transportowej na długie lata. Stąd uważam, że bardzo wnikliwe podejście do tego rozporządzenia powinno być nie tylko na posiedzeniach naszej Komisji, ale także Komisji Infrastruktury.

Trochę niedobrze się stało, że Rada ds. Transportu zajmuje się tym rozporządzeniem, a programem CEF „Łącząc Europę” Rada ds. Ogólnych, jakby nie odnosimy się do tego komplementarnego w mojej opinii dokumentu *Connecting Europe Facility* oraz do tego rozporządzenia. Dlatego że właśnie w tamtym drugim projekcie nowej polityki transportowej, nowego finansowania inwestycji transportowej w UE są środki na realizację tego rozporządzenia.

To dobrze, że rząd w tym stanowisku pozytywnie odnosi się do zainteresowania Komisji polityką transportową, co jest oczywiście logiczne. Jednak chciałem podkreślić, że dobrze, że jest wiele uwag, bo uwagi do tego rozporządzenia są zasadne i nie powinny one płynąć tylko z ław opozycji, ale także z ław koalicji. Stąd mój wniosek, nie wiem, czy jest taka procedura, żeby jednak Komisja Infrastruktury, której nie jestem niestety członkiem, także się tym dokumentem zajęła, bo ma on strategiczne znaczenie dla Polski.

Trochę w tych wypowiedziach pań i panów posłów jakby nie odnosiliśmy się do *clou*, bo przecież nie wszystkie projekty, o które chcemy aplikować jako Polska do środków europejskich, będą finansowane ze środków będących w Brukseli, które znajdują się w projekcie „Łącząc Europę”. Stąd nie wszystkie drogi i koleje muszą się znajdować w sieci bazowej czy kompleksowej, czy w sieci korytarzy transportowych. To nie jest tak, że jeśli jakiegoś odcinka drogi czy kolei nie ma na mapie, która odnosi się do tego rozporządzenia, czy tego drugiego projektu CEF, to on nie zostanie zrealizowany.

Rzeczywiście w ramach tego rozporządzenia powinniśmy wskazywać te elementy sieci bazowej i kompleksowej, czy też sieci korytarzy transeuropejskich, które będą aplikowały o środki do Brukseli w ramach CEF, bo przekraczają w swojej wielkości możliwości finansowania z programów sektorowych, czy tym bardziej regionalnych. Stąd słusznie rząd w swoich uwagach odnosi się do Odry, czyli naszej rzeki granicznej, znajdującej się w Polsce Zachodniej. I zdaniem rządu propozycja, by odrzańska droga wodna na mapie, która nie jest załącznikiem do tego rozporządzenia w materiale nam przekazanym, kończyła się w okolicach Berlina... Odra kończy się dużo dalej i Komisja Europejska, na co słusznie rząd zwraca uwagę, powinna wziąć to pod uwagę. Brzeg dolny, a może nawet dalej, Gliwice i wyjście bardzo przyszłościowe do kanału Odra-Łaba-Dunaj.

Chciałem także zwrócić uwagę na fakt, że w ramach tego rozporządzenia w aspekcie transportu kolejowego, a właściwie w komplementarnym projekcie *Connecting Europe Facility* znajduje się kolej dużych prędkości jako jeden z projektów flagowych UE. Zresztą znalazł się on tam na wniosek naszego rządu i są dosyć spore środki zabezpieczone na ten projekt. Ostatnie deklaracje ministra transportu, zresztą w mojej opinii słuszne, że nie będziemy realizować tego projektu, wymagają od nas przygotowania, bądź też zgłoszenia do sieci kompleksowej, wydaje mi się, innych projektów, które mogłyby aplikować do Brukseli o środki w ramach projektu „Łącząc Europę”.

Dlatego jest to wielkie wyzwanie przed MTBiGM, bo rezygnacja z kolei dużych prędkości uwalnia dosyć spore środki zabezpieczone dla naszego kraju w ramach tego projektu i musimy zgłosić tam i przygotować takie projekty, które wygrają konkurs. Stąd słusznie w stanowisku rządu zwracamy uwagę na to, że procedura konkursowa wyboru projektu do dofinansowania w ramach *Connecting Europe Facility* nie jest korzystna z punktu widzenia naszego kraju.

Chciałem podkreślić, że rząd, odnosząc się do korytarzy sieci transportowych, kwestionując zasadność koncepcji korytarzy transportowych sieci bazowej, zwraca uwagę, że powinniśmy się skupić na strukturze dwustopniowej, czyli sieci bazowej i sieci kompleksowej. Odchodzi od poważnego problemu, ponieważ rzeczywiście w ramach korytarzy transportowych sieci bazowej znajdują się dwa korytarze, czyli korytarz Gdańsk na południe i korytarz wschód-zachód do Warszawy oraz Via Baltica. Natomiast nie ma rzeczywiście korytarza środkowoeuropejskiego, korytarza multimodalnego spełniającego wszelkie wymogi zielonego korytarza. I rzeczywiście warto powalczyć, by, jeżeli zostanie utrzymana koncepcja korytarzy transportowych sieci bazowej, środkowoeuropejski korytarz Ystad-Szczecin-Polska Zachodnia-Czechy-Adriatyk znalazł się w tej koncepcji. Ma to poważne znaczenie dla Odry i dla sieci kolejowych w Polsce Zachodniej. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę też szanować czas innych i proszę wszystkich panów posłów o możliwie zwięzłe wypowiedzi.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Staralem się, pani przewodnicząca, ale materia jest złożona, jak pani zwróciła uwagę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, jeszcze pan europoseł Wojciechowski się zgłaszał.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Wojciechowski:

Poseł Szczerski zgłosił się przede mną.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Przepraszam. Bardzo proszę pana posła Szczerskiego.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Moja wypowiedź będzie zwięzła, ponieważ tematy się powtarzają. Po pierwsze oczywiście też chciałem powiedzieć o środkowoeuropejskim korytarzu transportowym. Uważam, że ten korytarz, który ma charakter multimodalny jest bardzo ważnym, także politycznie, naszym priorytetem z punktu widzenia również interesów strategicznych Polski, jeśli tylko uzyskamy pełne wykorzystanie Odry, o czym przed chwilą mówił pan poseł. Uważam, że to jest do pewnego stopnia test na jakość naszych negocjacji w zakresie sieci transportowych.

Po drugie, mam dwa pytania szczegółowe. Po pierwsze, o europejskich koordynatorach korytarzy transportowych. O jakich koordynatorów rząd będzie zabiegał i jak widzimy naszą rolę w koordynowaniu i odpowiedzialności decyzyjnej za odbudowanie transportowych korytarzy? Uważam bowiem, że nie tylko naszym celem powinno być wynegocjowanie właściwej mapy, ale także to, żeby Polacy byli koordynatorami ważnych z naszego punktu widzenia korytarzy. I chciałem zapytać o strategię rządu w negocjowaniu personalnym obsady tych koordynatorów w przyszłości.

I drugie pytanie szczegółowe dotyczy finansowania. Czy fakt, że rozporządzenie przewiduje, że odbędzie się bez dodatkowych kosztów dla budżetu Unii Europejskiej, oznacza także otwarcie inwestycji na euroobligacje projektowe? Czy będzie zgoda polskiego rządu na euroobligacje projektowe dla sieci transportowych, czy w ogóle rząd rozważa w tym kontekście problem euroobligacji projektowych, które krążą po korytarzach Komisji jako pomysł na sfinansowanie pewnych inwestycji poza bezpośrednio budżetem UE.

Więc euroobligacje projektowe, koordynatorzy korytarzy i korytarz środkowoeuropejski. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pan europoseł Wojciechowski.

Poseł do PE Janusz Wojciechowski:

Dziękuję bardzo. Chciałem zapytać o tę szybką kolej dużych prędkości, o której pan poseł Łapiński mówił. Jak mają się plany budowy tej kolei do kwestii sieci transeuropejskich? Plan są, według ostatnich informacji, zaniechane. Chcę powiedzieć, że w Łodzi jest szok z tego powodu, bo właśnie w Łodzi zaczęto z tego powodu zaczęto rozważać w środku miasta dworzec fabryczny. Na jego miejscu ma powstać dworzec dla superszybkiej kolei.

Dzisiaj rano słyszałem w radiu publicznym pana ministra Nowaka, który radził, żeby przejechać się koleją z Warszawy do Gdańska, która będzie w 2014 roku, natomiast Łódź musi zapomnieć o superszybkiej kolei, która miała ją łączyć z Europą. Bo podobno, cytuję ministra Nowaka – „nie ma wystarczającego potoku pasażerów”. Jak to się stało, że ten potok pasażerów do października jeszcze był, a teraz wysechł czy co? Co się w ogóle zmieniło z tym potokiem pasażerów?

I jeszcze jedna kwestia. Usłyszałem informację, odwołuję się do dzisiejszej wypowiedzi pana ministra w radiu, że za 49 mln zł z pieniędzy unijnych przygotowywane jest studio wykonalności kolei dużych prędkości, najkrócej mówiąc. Czy to jest ścisła informacja i jaki jest sens w takim razie płacenia za tego rodzaju studium, jeżeli kolej dużych prędkości nie będzie w Polsce realizowana? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń ze strony posłów. Teraz poproszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, zanim przystąpię do odpowiedzi na pytania poszczególnych państwa posłów, to chciałbym wrócić do zagadnień terminologicznych. Mówiłem o tym na początku, ale widocznie nie wyrażałem się jasno czy klarownie.

Oczywiście, że pojęcie korytarzy funkcjonuje w różnych kontekstach i różnego rodzaju organizacje międzynarodowe tworzą różnego rodzaju listy korytarzy, propozycje budowania korytarzy. Natomiast jeśli chodzi o politykę unijną, to w latach 90. zaczęły być konstruowane transeuropejskie korytarze transportowe, które z chwilą przystąpienia Polski do UE zostały sprecyzowane i przez nasze terytorium – taki jest stan dzisiaj, bo oczywiście to, o czym tu mówimy, to jest projekt na przyszłość – przebiegają trzy korytarze. I jeszcze jest korytarz morski, ale powiedzmy, że z punktu widzenia naszej dyskusji jest on mniej istotny. Te trzy korytarze transeuropejskie przebiegające przez Polskę to są: korytarz kolejowy łączący trójmiasto przez Warszawę z południową granicą, korytarz południowy po linii A1 oraz tzw. Rail Baltica, czyli linia kolejowa prowadząca z Warszawy do krajów bałtyckich.

Te korytarze oczywiście istnieją też w innych rejonach Europy. One nie są połączone. Każdy z tych korytarzy ma koordynatora, który z ramienia Komisji ma czuwać nad przebiegiem prac. Zaawansowanie prac nad tymi korytarzami jest różne, co jakiś czas są zdawane sprawozdania i można powiedzieć, że na ogół mogłoby być lepiej.

Kiedy ponad dwa lata temu rozpoczęła się dyskusja dotycząca sieci, bo coś takiego wcześniej nie istniało, to dyskusja ta toczyła się na podstawie trzech pytań zadanych krajom członkowskim. I właśnie pierwsze pytanie – co pominąłem w moim wstępie, żeby się nie rozwodzić, ale ponieważ państwo do tego nawiązują, więc wyjaśniam – sprowadzało się do tego, czy istniejąca obecnie struktura transeuropejskich korytarzy, takich niepołączonych między sobą linii komunikacyjnych, powinna być utrzymana jako podstawa konstruowania połączeń wewnątrz UE. Druga rozpatrywana koncepcja to była jednolita sieć, spójna, połączona, ale niezróżnicowana na bardziej priorytetową czy mniej priorytetową. I trzeci wariant był taki, żeby sieć była dwupoziomowa, czyli złożona z sieci podstawowej Core Network, głównych połączeń, i Comprehensive, czyli ta uzupełniająca, zapewniająca połączenie każdego regionu z tą główną siecią.

Nie było państw opowiadających się za pozostawieniem takiej struktury korytarzy. Żadne z państw członkowskich za tym nie opowiedziało się, ale były państwa, które opowiadały się za siecią jednolitą, o jednolitej strukturze. Ostatecznie jednak większość państw opowiedziała się za podwójną siecią, czyli Core Network i Comprehensive Network. I takie były ustalenia pomiędzy Komisją i państwami członkowskimi w wyniku tych konsultacji. Dlatego użyłem określenia, że kiedy w projekcie dokumentu pojawiło się pojęcie korytarzy Core Network, to było to pojęcie nowe. Nie dlatego, że pojęcie korytarzy było nowe, bo dzisiaj też istnieją korytarze, tylko w dyskusji pomiędzy państwami członkowskimi oraz państwami członkowskimi a Komisją ustalono, że ta sieć ma się składać z Core Network i Comprehensive Network. Nie ma korytarzy wyłączonych czy traktowanych jako coś odrębnego.

I teraz dlaczego mówiłem, że byliśmy usatysfakcjonowani tymi ustaleniami? Ponieważ jeśli chodzi o nasze wszystkie połączenia, które państwo tu wspomnieli jako kluczowe, czyli zarówno ten tzw. korytarz środkowoeuropejski, w krajowej nomenklaturze to byśmy powiedzieli droga S3 i linia kolejowa 59, czyli wzdłuż naszej zachodniej granicy prowadząca do portu w Szczecinie i Świnoujściu, jak i wzdłuż wschodniej granicy Via Carpatia oraz inne elementy wskazywane przez państwa jako istotne. Wszystkie one znalazły się w tej Core Network. Zostawiam na razie korytarze, bo o nich zaraz powiem.

Chcę powiedzieć jeszcze, że w każdym z tych przypadków zabiegaliśmy o poparcie innych krajów, zarówno jeśli chodzi o Via Carpatia, jak i o korytarz środkowoeuropejski i inne. Współpracowaliśmy zarówno z krajami bałtyckimi, z Grupą Wyszehradzką, jak i nawet z krajami położonymi bardziej na południe, jak Bułgaria, Rumunia czy Grecja.

Dlatego powiedziałem, że byliśmy usatysfakcjonowani, ponieważ wszystkie istotne dla nas połączenia, zarówno z punktu widzenia tranzytowego, jak i wewnętrznego, w tej Core Network się znalazły. A w Comprehensive były te uzupełniające, zapewniające, by

żaden region nie był wykluczony. Powiedziałem „prawie” byliśmy usatysfakcjonowani, ponieważ trochę bardziej skomplikowana była sprawa dróg wodnych śródlądowych. Mianowicie Komisja uważa, że jeśli chodzi o drogi śródlądowe, to powinny one być tylko w tej sieci Core i standard określono dość wysoko, czyli na czwartą kategorię. Takiej kategorii nie spełniają nasze drogi wodne i dlatego zabiegamy o to, aby ten standard został obniżony i żeby wprowadzić również drogi wodne śródlądowe do sieci Comprehensive. Ale to jest dość szczegółowa dyskusja. Nie mówię, że nieważna, ale jakby powodująca, że poza tym wyjątkiem byliśmy usatysfakcjonowani kształtem tego projektu.

Kiedy ten projekt został opublikowany i pojawiło się w nim pojęcie korytarzy sieci Core, było to dla nas, nie chcę powiedzieć, że zaskoczeniem, bo oczywiście jakoś tam wiedzieliśmy o różnych dyskusjach na ten temat, że to się może pojawić, ale byliśmy od początku przeciwni. Takie jest stanowisko rządu. Przeciwni jesteśmy z dwóch powodów, a nawet z trzech. Po pierwsze, wydaje nam się, że jeżeli dwa lata trwają dyskusje między krajami członkowskimi, krajami członkowskimi i Komisją, jak ma wyglądać kształt europejskiej sieci, to nie powinno się wprowadzać tak trochę zniecka nowego elementu. Ponieważ on nie był przedmiotem dyskusji. Oczywiście można powiedzieć, że nic się nie stało, bo teraz będziemy o tym dyskutowali, ale wtedy takiego elementu nie było.

Druga sprawa to jest kwestia doboru tych korytarzy. Oczywiście mamy oświadczenia Komisji, różnego rodzaju twierdzenia, że to jest przykładowo, że ta lista nie jest zamknięta itd., ale naszym zdaniem, co jest zawarte w stanowisku rządu, te kryteria nie są jasne, precyzyjne i my nie akceptujemy takiego podejścia. Uważamy, że jeżeli nawet te korytarze miały pozostać, to nie mogą być w sposób tak swobodny wybierane.

I wreszcie trzeci aspekt – ta przykładowa lista korytarzy jest dla nas nie do zaakceptowania, o czym mówiliśmy Komisji Europejskiej właściwie kilkakrotnie, jeszcze nawet przed opublikowaniem tego dokumentu. Główne nasze uwagi sprowadzają się do tego, że po pierwsze nie ma korytarza prowadzącego na Ukrainę. Uważamy, że tak duży kraj sąsiadujący z Unią Europejską nie może być tego pozbawiony. Jeżeli w ogóle, podkreślałam, ma się pojawić coś takiego jak korytarze Core, to nie może być tak, że nie ma korytarza prowadzącego do tak dużego kraju członkowskiego. I drugi aspekt oczywiście jest związany z tym, że jeżeli ma być korytarz prowadzący z północy na południe, oczywiście jest uwzględniony korytarz prowadzący do trójmiasta, ale o ile w sieci Core jest to połączenie z portami Szczecin-Śwonoujście na południe, to w korytarzach nie jest to wymienione. I to jest drugi aspekt, z którym się nie zgadzamy.

Więc, jak mówię, jeżeli w ogóle miałyby być korytarze, bo my jesteśmy przeciwni takiemu wyróżnieniu i stąd ta dyskusja podczas lunchu, bo uważaliśmy, że to jest wprowadzenie trzeciego poziomu. Tu nie wszystkie kraje członkowskie, jak powiedziałem, podzielają ten pogląd. Więc dyskusje jeszcze będą trwały. Ale jeśli w ogóle miałyby te korytarze powstać, to jeżeli z różnych powodów było wiadomo, że nie jesteśmy wyłącznymi decydentami, nasz głos jest jednym z wielu, więc jeżeli miałyby powstać, to na pewno nie w takim kształcie. Na to się też nie zgadzamy. W stanowisku rządu jest to dość jasne i rząd podziela opinie czy uwagi państwa posłów i nie ma tu różnic między nami, jak rozumiem.

Natomiast wracając do szczegółowych pytań, pan poseł Kołakowski zapytał o korytarze, ale myślę, że jakoś to wyjaśniłem. Co do mapy zarówno tej Comprehensive Network, jak i Core Network i tych korytarzy, to oczywiście są dokumenty jawne, w każdej chwili możemy je państwu dostarczyć. Przecież to jest częścią projektu tego rozporządzenia. Natomiast było pytanie o Naturę 2000, na ile ochrona środowiska tutaj wpływa na pewne ograniczenia. Otóż zetknęliśmy się z tym przypadkiem w jednym miejscu, mianowicie mieliśmy problem przy zgłaszaniu połączenia, które określamy jako Via Carpatia, na odcinku w okolicy Rospudy. Tam rzeczywiście był problem środowiskowy.

Jeżeli chodzi o Rail Baltica, to oczywiście jest w obecnym korytarzu i będzie. Jest też przewidziana w korytarzach sieci Core. Problem Rail Baltica był skomplikowany o tyle, że w naszym przypadku wymagał modernizacji linii kolejowych prowadzących przez wrażliwe środowiskowo tereny. W przypadku kraju bałtyckiego oznaczał zmianę systemu transportowego, jeśli chodzi o kolej, ponieważ są tam szerokie tory. Ich połączenia są głównie od portów do Rosji, więc teraz zmiana oznaczałaby liczbę przejść po-

między szerokimi a europejskimi torami. Problem był bardzo skomplikowany i długo to się jakoś ciągnęło. Ostatnio inicjatywy przyspieszyły, była deklaracja polityczna krajów bałtyckich, że będą budować nową linię o wymiarze europejskim. W naszym przypadku to nie wymaga budowy nowej linii i takiej szerokości torów, a jedynie modernizacji linii istniejącej. To oczywiście też jest temat na dłuższą dyskusję, ale czas biegnie, więc staram się mówić krótko.

Poseł Gałażewski mówił o roli koordynatorów, zasadzie pomocniczości. Ja tu też się zgadzam. Stanowisko rządu jest takie, że nie powinniśmy nadmiernie przenosić kompetencji, o czym zresztą mówiłem też na wstępie, na struktury unijne. Obecnie istnieją koordynatorzy, ich uprawnienia są koordynacyjne, a nie władcze, i uważamy, że rolę krajów członkowskich przy jakichś koordynacyjnych funkcjach UE trzeba pozostawić. Jesteśmy tu więc niechętni do nadużywania zasady pomocniczości, przenoszenia władczych kompetencji w tym zakresie. To znowu jest szerszy temat, ale mówię tak skrótkowo, że podzielamy opinię pana posła i jest to zresztą zawarte w stanowisku rządu.

Pani minister Fotyga mówiła o korytarzach, już się do tego odnosiłem, więc nie będę się powtarzał. Podobnie też mam nadzieję, że wyjaśniłem to, o czym mówiła pani poseł Wróbel w związku z korytarzem środkowoeuropejskim. Poseł Siarka mówił o funduszu spójności. To jest tak, że właściwie w tej chwili inwestycje infrastrukturalne właśnie są finansowane głównie z funduszu spójności. Ponieważ istniejący obecnie fundusz jest stosunkowo niewielki i właściwie przez Polskę wykorzystywany w niewielkim stopniu, głównie na prace studyjne. Tak że źródłem środków finansowych z Unii Europejskiej dla nas na budowę i modernizację infrastruktury jest właśnie fundusz spójności.

Natomiast pewien problem istnieje i jest związany nie tyle z siecią TEN-T i tym rozporządzeniem, ile z tym drugim, o którym, wspominałem, czyli rozporządzeniem o funduszu *Connecting Europe Facility*. Mianowicie on jest przewidziany na kwotę mniej więcej 50 mld., z tego mniej więcej 30 mld. ma być na infrastrukturę transportową. I tam jest pomysł taki, żeby on był zasilony 10 mld. z funduszu spójności, z zastrzeżeniem, że to będzie tylko dla nowych krajów. To nie jest elementem tego stanowiska, bo to nie jest ten dokument, ale rząd polski jest przeciwny takiemu ruchowi. Więc tutaj też nie ma jakichś kontrowersji.

O korytarzu środkowoeuropejskim mówiłem, o koordynatorach wspominałem. O finansowaniu – jeżeli chodzi o stosunek do obligacji projektowych, to tutaj oczywiście nasz resort uczestniczy w procesie decyzyjnym, ale to nie jest nasza kompetencja, jeżeli chodzi o sprawy finansów, obligacji unijnych i tego typu zagadnień i nie jesteśmy właściwi do odpowiedzi.

Natomiast na koniec jeszcze powiem o kolei dużych prędkości. Zgodnie z wnioskami kierowanymi z naszego resortu i uwagami do koncepcji zagospodarowania kraju, która będzie rozpatrywana na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów, decyzja o budowie szybkiej kolei nie została uchylona, natomiast odsunięta w czasie, więc ten projekt jest przewidywany do wykonania w przyszłości. A przypomnę, że horyzont czasowy, o którym mówimy tutaj w rozporządzeniu, to jest 2050 rok. Tak że jak przy każdym projekcie infrastrukturalnym trzeba powiedzieć: przy sprzyjających warunkach finansowych i gospodarczych ten projekt jest w planach rządu, aczkolwiek realizacja została odsunięta w czasie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Jeszcze było pytanie posła Gałażewskiego do BAS.

Specjalista z BAS Ziemowit Cieślak:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Otóż nasze stanowisko dotyczące zgodności tego projektu z zasadą pomocniczości zostało wyłożone w opinii, która dotyczy tego dokumentu. Stwierdzamy, że takiego naruszenia nie ma. Chciałbym się odnieść do jednego zagadnienia, mianowicie podstaw prawnych do wydawania przez organy Unii Europejskiej aktów delegowanych. Rzeczywiście historycznie przyjęto jedną uzasadnioną opinię, która odnosiła się do tego zagadnienia.

Chciałbym jednak wskazać, jakie są podstawy stwierdzenia naruszenia zasady pomocniczości w przypadku istnienia takich podstaw w projektach. Otóż problem pojawia

się wówczas, gdy wprowadzane w projekcie podstawy do wydania aktów delegowanych dotyczą regulacji nowych obszarów, zajęcia nowego pola przez organy UE, regulacji, która dotychczas nie była stanowiona przez organy UE bez względu na jej formę, czy to bezpośrednio na podstawie aktów prawa wtórnego, czy też w drodze aktów delegowanych. My nie dostrzegamy takiego zastrzeżenia.

Muszę powiedzieć, że odczytuję zastrzeżenia pana ministra nie tyle jako zastrzeżenia dotyczące zgodności z zasadą pomocniczości, ile jako zastrzeżenia dotyczące legalności niektórych rozwiązań. My na tym etapie nie podzielamy tych wątpliwości. Nie uważamy, że doszło tutaj do naruszenia podstawy prawnej do stanowienia tego rozporządzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Zgłaszał się jeszcze pan poseł Szyszko. Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Proponuję na tym zamknąć listę mówców i oddać głos panu posłowi. Bardzo proszę.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję ślicznie, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Padło tu pytanie o Naturę 2000. Pan minister odpowiedział, ale myślę, że nie w pełnym wymiarze. Rospuda jest swego rodzaju przykładem, *notabene* skandalicznym przykładem, gdzie nie było żadnych podstaw ku temu, aby blokować tę inwestycję ze względu na Naturę 2000. Natomiast po wprowadzeniu Shadow List i po wprowadzeniu w tej Shadow List gatunków tak zwanych priorytetowych, panie ministrze, będziemy mieli tego rodzaju przykłady jak z Rospudą, tylko w tej chwili już uzasadnione merytorycznie w kilkudziesięciu miejscach w Polsce.

Myślę, panie ministrze, że równocześnie zdaje pan sobie sprawę z tego, że między innymi właśnie przez Shadow List i gatunki priorytetowe, które zostały tam wstawione. Chcę tylko przypomnieć, że jeśli gatunek jest priorytetowy, to procedura przedłuża się do sześciu lat i musi być zgoda Komisji Europejskiej na jakąkolwiek inwestycję drogową w Polsce, i nie tylko drogową. Jak by się popatrzyło na stronę internetową ministerstwa, tę stronę sprzed pięciu lat, a obecnie, to inaczej wyglądają te priorytety w obecnej perspektywie finansowej. Zginęła całkowicie droga S19, a gdyby pan popatrzył, właśnie S19 ma mnóstwo konfliktów z punktu widzenia Natury 2000 i gatunków priorytetowych. Jak pan widzi również S3. To jest droga po drugiej stronie naszej ojczyzny. Również w tej chwili nie jest realizowana i nie będzie zrealizowana prawdopodobnie w tej perspektywie.

Chciałem również panu powiedzieć, przynajmniej Barroso tak powiedział, że ta droga S19, niezwykle ważna z punktu widzenia rozwoju gospodarczego naszego kraju i wschodnich terenów, będzie realizowana, czyli będzie łączyła kraje skandynawskie z Azją Mniejszą, jednak przez Białoruś i Ukrainę, a trasa S3 będzie zastąpiona dość dużą autostradą po zachodniej stronie Odry, a nie w Polsce. A więc te reperkusje będą pewnie bardzo duże. Dziękuję bardzo, tylko tyle. Gdybyśmy kiedyś chcieli dyskutować na temat Natury 2000 i reperkusji, to z przyjemnością służę pomocą. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:

Tylko jedno zdanie, pani przewodnicząca. Powtórzę, że w sieci Core, która jest przecież elementem tego rozporządzenia, są zarówno S19, jak i S3 jako elementy tej sieci, czyli tej podstawowej. Tak że te połączenia komunikacyjne są w projekcie. Jak na razie przynajmniej one zostały przez nas zgłoszone i zaakceptowane, i w projekcie jest to opublikowane. Natomiast oczywiście różnego rodzaju problemy środowiskowe w przyszłości będą, tu się zgadzam.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Pani przewodnicząca, czy można jeszcze *ad vocem*.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Już zamknęłam listę mówców. Rozumiem, że temat jest bardzo rozległy i na pewno będziemy jeszcze do niego wracali podczas kolejnych posiedzeń Komisji.

Jak rozumiem, nie ma sprzeciwu wobec decyzji Komisji o niezgłaszaniu uwag do tego projektu ani do odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do tego dokumentu. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 3/2008 w sprawie działań informacyjnych i promocyjnych dotyczących produktów rolnych na rynku wewnętrznym i w krajach trzecich (COM(2011) 663 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Kazimierza Plocke, sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Bardzo proszę pana ministra o wprowadzenie do tego tematu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, panie i panowie, rząd popiera zaproponowany podział między uprawnieniami delegowanymi wykonawczymi Komisji dostosowujący rozporządzenie Rady nr 3/2008 do Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Chcę zwrócić uwagę, że do tego projektu rozporządzenia zostaną zgłoszone dwie uwagi. Uwaga pierwsza, która dotyczy okresu obowiązywania uprawnień na okres pięciu lat i po drugie zostanie także przeformułowany przepis, który jasno wskazuje cel aktu prawnego.

Chciałbym również zwrócić uwagę, że w ramach aktów delegowanych proponuje się następujące działania. Po pierwsze określenie cech programów informacyjno-promocyjnych na okres ich realizacji. Po drugie cechy komunikatów informacyjnych i promocyjnych. Po trzecie wykazy tematów i produktów oraz krajów trzecich. Po czwarte zasady, których należy przestrzegać przy opracowywaniu strategii w odniesieniu do programów informacyjnych i promocyjnych na rynku wewnętrznym. Po piąte przepisy określające założenia strategii, z którą muszą być zgodne wnioski dotyczące programów w krajach trzecich. Po szóste przepisy dotyczące wdrażania działań promocyjnych w krajach trzecich realizowane we współpracy z organizacjami międzynarodowymi i wreszcie po siódme priorytety dotyczące wyboru programów.

Natomiast w ramach aktów wykonawczych proponuje się następujące działania. Po pierwsze wyznaczenie przez państwa członkowskie właściwych organów odpowiedzialnych za wdrażanie środków pochodzących w całości lub częściowo z budżetu UE. Po drugie zasady dotyczące składania propozycji programów do państw członkowskich. Po trzecie wymagania, które programy muszą spełniać, kontroli programów. Po czwarte zasady odnoszące się do procedury, zgodnie z którą przeprowadzona jest selekcja wstępna przez państwa członkowskie oraz dokonywany jest wybór przez Komisję i związanych z nimi terminów realizacji. Po piąte decyzje o tym, które programy szczegółowo mają być wybierane, decyzje o wszystkich zmianach w nich dokonywanych oraz podpadające im budżety. Po szóste warunki zatwierdzenia przez państwa członkowskie wybranych organów wykonawczych, jak również warunki na jakich organizacja promująca może otrzymać na realizację pewnych części programu. I po siódme zasady dotyczące zasady wykorzystania materiałów informacyjnych i promocyjnych oraz monitorowania programów, a także sprawy dotyczące zasad zabezpieczeń składanych przez organizacje promujące, zasady ich zwolnienia, zasady płatności i odzyskania nienależnych płatności, zasady kontroli, które mają być przeprowadzone przez państwa członkowskie oraz wysokość kar, jakie będą stosowane wobec organizacji nierespektujących prawa.

To tyle, jeśli chodzi o te bardzo istotne kwestie. Natomiast wyjaśnienia wymaga także sprawa, która została podniesiona przez BAS. Wyjaśniam, że sprawy wskazane w opinii BAS znajdują się obecnie w rozporządzeniu wykonawczym Komisji nr 501 z 2008 roku, dlatego też w projekcie stanowiska rządu nie zostały wskazane jako istotne. Po drugie, państwa członkowskie mają zagwarantowany nadzór nad aktami delegowanymi poprzez możliwość zgłoszenia sprzeciwu w terminie dwóch miesięcy od dnia przesłania aktu prawnego przez Komisję Europejską. To tyle, co mam do powiedzenia w tej części. Dziękuję, pani przewodnicząca, za uwagę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Teraz oddam głos panu posłowi Janowi Szyszko, który jest sprawozdawcą do tego dokumentu.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, rzeczywiście należy się zgodzić z panem ministrem. Wniosek ten dotyczy działań informacyjnych i promocyjnych odnoszących się do produktów rolnych na rynku wewnętrznym i w krajach trzecich. I to jest swego rodzaju kontynuacja dokumentu, który w gruncie rzeczy istnieje od 1957 roku. Wtedy powstał Traktat o Funkcjonowaniu Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Panie ministrze, nie mam nic przeciwko i zgadzam się z tym, co powiedział rząd, natomiast gdyby pan mógł jednak dookreślić tę informację, o którą prosiło BAS. A mianowicie, aby pan dokładnie wyjaśnił, dlaczego w drodze aktów delegowanych mają być uregulowane takie istotne kwestie, jak określenie cech programów informacyjnych i promocyjnych oraz sporządzenie wykazów tematów, produktów i krajów trzecich, które mogą zostać objęte określonymi działaniami.

Nie jestem prawnikiem, a to jest bardzo skomplikowany dokument prawny, w związku z tym starałem się go rzeczywiście dokładnie przeczytać i równocześnie przeczytałem to, co pan napisał. Mianowicie w uzasadnieniu stanowiska RP jest, że dokument ten nie powoduje żadnych skutków społecznych, nie powoduje żadnych skutków gospodarczych, nie powoduje żadnych skutków finansowych, to, panie ministrze, jaki jest praktyczny sens tego? Bo biurokracja jest tu niezwykle rozdmuchana, są bardzo skomplikowane procedury. I równocześnie, czy mógłby pan powiedzieć, jaki jest tego aspekt praktyczny, choćby z punktu widzenia tego, co się będzie działo na przykład na rynku w Grójcu, bo to jest u nas w Polsce, a co by się działo na przykład we wschodniej Anatolii. To już jest państwo trzecie. Gdyby mi pan to przybliżył troszeczkę, po co to jest, bo to jest niezwykle skomplikowana struktura prawna. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chce się wypowiedzieć w sprawie tego projektu? Bardzo proszę, pan poseł Kalemba.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, szanowni państwo. Jednak pewne wątpliwości pozostają, dlaczego to jest takie istotne, bowiem nie ma nigdzie takiej nadwyżki w żadnej dziedzinie gospodarki w handlu zagranicznym jak w handlu żywnością. To jest za rok obecny minimum 11 mld zł. Ja uważam, że zmiany tych przepisów w tym zakresie, przeniesienie z rozporządzenia do aktów delegowanych to jest jednak istotna sprawa. Zresztą takie zastrzeżenia są w analizie BAS, o czym już mówił pan poseł Szyszko, że określenie cech programowych, informacyjnych, promocyjnych oraz sporządzenie wykazów tematów, produktów i krajów trzecich – po prostu to jednak należy do spraw istotnych.

I teraz jest inna sprawa. Co innego, gdy możemy do tego aktu wnieść sprzeciw, nawet w ciągu dwóch miesięcy, a co innego, jak ma się wpływ na zmianę rozporządzenia. To jest jednak istotne na etapie tworzenia zmiany tych przepisów w rozporządzeniu, a co innego jak oddajemy tutaj kompetencje w ręce Komisji Europejskiej. I proszę tutaj zwrócić uwagę, że jest bardzo wyraźne stwierdzenie, iż należy podkreślić, że państwa członkowskie praktycznie nie będą miały wpływu na kształt aktów delegowanych, ponieważ wykonywanie uprawnień Komisji do wydawania aktów nie podlega kontroli państw członkowskich do czasu wydania. Tak że jest to jednak istotna różnica.

A ponadto też w analizie jednak są zastrzeżenia, co do zgodności tych aktów delegowanych z art. 290 Traktatu o Funkcjonowaniu UE. Tak więc to jest dla nas zbyt istotny rynek, być może wymaga to jakichś pogłębionych analiz, ale jeżeli chodzi o informacje i promocję na jednolitym rynku europejskim, jak i dla państw trzecich, to jest, uważam, sprawa istotna. Tak że trudno tu się zgodzić z tym, że te tematy, które oddajemy do decyzji Komisji w formie tych aktów delegowanych, to są sprawy nieistotne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Czy są jeszcze jakieś inne zgłoszenia pań poseł lub panów posłów? Nie widzę. Czy pan minister chciałby się odnieść do tego wystąpienia pana posła Stanisława Kalemby?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Tak, dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo chce zwrócić uwagę, że kwestia dotycząca uporządkowania europejskiego rynku żywności w kontekście promocji i informacji o tychże produktach jest zadaniem rzeczywiście bardzo ważnym dla nas. Dlatego chcę podkreślić, że kwestie przeniesienia szczegółowych rozwiązań do aktu podstawowego oczywiście bardzo by skomplikowały całą procedurę. Z tego powodu uznaliśmy i jesteśmy o tym głęboko przekonani, że w ramach aktów delegowanych już są określone zapisy, które powodują, że rzeczywiście możemy te przepisy bardzo mocno uszczegółowić.

Natomiast jeśli chodzi o kwestie dotyczące nadzoru na aktami, to chcę zwrócić jasno uwagę, że państwo członkowskie może zablokować tenże projekt w terminie dwóch miesięcy, a więc to nie jest tak, że nie mamy na to wpływu. Mamy absolutnie wpływ na każdy projekt, w związku z tym problemem jest tylko to, jak będziemy aktywni i czy rzeczywiście z tych uprawnień, które wynikają z możliwości naszego funkcjonowania we Wspólnocie będziemy korzystali.

I również zwracam uwagę, że to rozporządzenie ma uprościć kwestie dotyczące – ma być ten proces jasny i przejrzysty – począwszy od producenta żywności przez organizacje promujące i informujące, przez Komisję Europejską aż do ostatecznego konsumenta. A więc ten proces jest tutaj jasno opisany w wymiarze zadań delegowanych aktów wykonawczych, stąd też uważamy, że te przepisy są dla rządu satysfakcjonujące.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Jeśli nie ma więcej uwag... proszę bardzo, panie pośle. Pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Jak by pan jednak to swoje ostatnie słowo skomentował, to jaki jest wpływ na tego bezpośredniego konsumenta? Bo sam pan powiedział, że to się kończy na tym bezpośrednim konsumencie. Jaki to ma praktyczny wpływ na polski rynek, na rynek w Turcji, czy coś w tym rodzaju. Oprócz tych procedur biurokratycznych.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Czy pan minister zechce odpowiedzieć?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Tak, oczywiście. Chciałbym się do tych kwestii odnieść, ale poprosiłbym pana dyrektora Goszczyńskiego, który od samego początku uczestniczył w ramach prezydencji w pracach nad tym projektem. Panie dyrektorze, bardzo proszę o uszczegółowienie odpowiedzi.

Zastępca dyrektora Departamentu Promocji i Komunikacji MRiRW Dariusz Goszczyński:

Dziękuję bardzo, panie ministrze, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Jeśli chodzi o wpływ na konsumenta, to tu się nic nie zmienia, bo mówimy tylko o podziale na akty implementowane i delegowane. Kształt mechanizmu, czyli schemat działania tego mechanizmu, gdzie organizacje producentów przygotowują kampanię promocyjne, te kampanie są przekazywane do Komisji Europejskiej, która je akceptuje i później są realizowane przez te organizacje. Tu właściwie nic się nie zmienia. Ta podstawa, ten trzon jest w rozporządzeniu bazowym z 2008 roku i tu się nic nie zmienia. W drodze aktów delegowanych i implementowanych będą regulowane sprawy, które są w tej chwili określone w rozporządzeniu wykonawczym.

Chciałbym dodać jeszcze jedną rzecz, bo my w MRiRW bardzo krytycznie podchodziliśmy do propozycji Komisji podziału na akty delegowane i implementowane. Na początku, kiedy Komisja zaczęła wydawać rozporządzenia dostosowujące do Traktatu z Lizbo-

ny, bardzo często proponowała 90 proc. aktów regulować w drodze aktów delegowanych, a tylko na przykład 10 proc. w drodze aktów implementowanych. To przesunięcie na rzecz aktów delegowanych było bardzo wyraźne. My przeciwko temu protestowaliśmy.

Natomiast jeśli spojrzymy na to rozporządzenie, to tu jest większość skierowana w akty implementowane. Tak więc tutaj, można powiedzieć, Komisja też się trochę zreflektowała. Nie ma już tego przesunięcia w stronę aktów delegowanych, dlatego też takie jest nasze stanowisko, w którym podkreśliliśmy bardzo wyraźnie, że akt delegowany powinien być wydany na czas określony, nie tak jak proponuje Komisja na czas nieokreślony. Powinien być na czas określony, nie dłuższy niż pięć lat. To jest jedna sprawa. I druga rzecz, że delegacja do wydania aktu delegowanego powinna przede wszystkim na samym początku zawierać uzasadnienie, cel, po co on jest wydawany. Tego wprost się nie czyta w tych delegacjach, dlatego na to w stanowisku rządowym zwróciliśmy uwagę.

Niemniej jednak zaznaczam, że Komisja w tym przypadku postąpiła inaczej niż w stosunku do dotychczasowych rozporządzeń, gdzie większość jest regulowana w drodze aktów implementowanych, mniejsza część jest regulowana w drodze aktów delegowanych. Podkreślę, że w drodze aktów delegowanych są regulowane rzeczy, które są w tej chwili w rozporządzeniu wykonawczym, nie w rozporządzeniu głównym Rady 3/2008. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Czy są jeszcze jakieś uwagi, pytania? Nie widzę zgłoszeń. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o niezgłaszaniu uwag do tego projektu?

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Przepraszam bardzo, pani przewodnicząca, wydaje mi się, że było też pytanie pana posła Szyszki do BAS.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo przepraszam, nie zauważyłam pytania do BAS. Czy pan poseł Szyszko podtrzymuje pytanie? Proponuję, żeby każdy poseł pilnował swoich pytań i sugestii.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Przepraszam, ja tylko mówiłem, że proszę, ponieważ BAS zadał to pytanie, więc ja to pytanie podtrzymałem i myślę, że BAS zgadza się w tej chwili z wyjaśnieniem pana ministra, tak?

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Czy BAS zajmie stanowisko w tej sprawie?

Specjalista z BAS Ziemowit Cieślak:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Muszę powiedzieć, że nie w pełni zgadzam się z wyjaśnieniem, ze względu na to, że właśnie to jest problem dotyczący legalności wydawanych aktów. Mówimy o zgodności podstaw prawnych do wydawania aktów delegowanych z art. 290 Traktatu o Funkcjonowaniu UE. To jest nowa podstawa prawna. Argument, że te sprawy były regulowane w aktach niższego rzędu, nie jest nośny, w ogóle nie ma znaczenia.

My wskazujemy na materialną zawartość regulacji i stawiamy pytanie, czy to nie są przypadkiem państwa zdaniem kwestie o charakterze jednak istotnym. To powinno być właśnie tu i teraz rozstrzygnięte, a nie poprzez odwołanie do istniejącej wcześniej regulacji. Ta nasza wątpliwość też nie jest w jakiś sposób kategoryczna. To znaczy, my nie twierdzimy, że tu jest naruszenie, natomiast wydaje nam się, że ta sprawa powinna zostać wyjaśniona i być może wymaga jeszcze pogłębionych analiz. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy w takim razie BAS zechce tę kwestię przedstawić nam na piśmie, żeby wyjaśnić, gdzie jest punkt ciężkości sprawy, skoro jest rozbieżność pomiędzy stanowiskami rządu i BAS?

Specjalista z BAS Ziemowit Cieślik:

Oczywiście, możemy przyjąć zlecenie pani przewodniczącej i opracować wypowiedź na ten temat.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o niezgłaszaniu uwag do tego projektu? Bardzo proszę pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Ja bym w takim razie prosił, aby w uchwale Komisji zaznaczyć fakt, że oczekujemy jeszcze na wyjaśnienia dotyczące podstaw prawnych ze strony BAS.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Myślę, że BAS już sobie zdecydowanie poradzi z formułą tego opracowania. Bardzo dziękuję. Czy jeszcze są jakieś pytania? Nie widzę. W takim razie stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pkt IV i przechodzimy do pkt V.

W pkt V przechodzimy do rozpatrzenia w trybie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia mechanizmu oceny w celu weryfikacji stosowania dorobku Schengen (COM(2011) 559 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Piotra Stachańczyka, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Bardzo proszę, panie ministrze, o wprowadzenie do tego tematu.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Mam propozycję jako sprawozdawca, żeby połączyć punkty V i VI.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo dziękuję. W takim razie przechodzimy do rozpatrzenia obu punktów, czyli także pkt VI, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 562/2006 w celu ustanowienia wspólnych zasad dotyczących tymczasowego przywrócenia w wyjątkowych okolicznościach kontroli granicznej na granicach wewnętrznych (COM(2011) 560 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany również w tej sprawie przez pana ministra Piotra Stachańczyka, sekretarza stanu w MSW. Oczywiście połączenie tych dwóch punktów jest bardzo zasadne i bardzo pomoże naszej pracy na dzisiejszym posiedzeniu. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, szanowni państwo, rzeczywiście te dwa dokumenty łączą się ze sobą w sposób zasadniczy. Łączy je może przede wszystkim pochodzenie. Oba projekty tych dokumentów to wykonanie przez Komisję Europejską wezwania Rady Europejskiej z czerwca br., która to Rada w sytuacji masowych napływów migracyjnych na terytorium UE oraz na wniosek kilku państw unijnych, wezwała Komisję do przygotowania rozwiązań, które wskazałyby, jak powinna Unia reagować w tego typu sytuacji, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości przywracania kontroli na granicach wewnętrznych w przypadku masowego nieopanowywalnego napływu migrantów z krajów trzecich.

Wykonując to postanowienie Komisja Europejska przedłożyła dwa projekty. Ten, który jest w obecnym punkcie, jest tylko zmianą, a mianowicie już w poprzednim roku był przedłożony wniosek dotyczący systemu monitorowania strefy Schengen i realizacji przez poszczególne kraje zadań w tym zakresie. Natomiast to jest zmieniona przez Komisję Europejską propozycja pod wpływem wydarzeń pierwszej połowy tego roku i Rady Europejskiej. Natomiast drugi element jest nowy: rozporządzenie zmiana kodeksu granicznego Schengen dotyczące możliwości przywracania kontroli na granicach wewnętrznych Schengen.

Pierwsze z tych rozporządzeń, dotyczy mechanizmu oceny i monitorowania w celu weryfikacji stosowania dorobku Schengen. Można w największym skrócie powiedzieć,

że ten mechanizm w oczach Komisji Europejskiej sprowadza się do tego, że to Komisja Europejska jest podstawowym elementem. To Komisja Europejska ustala, kogo się monitoruje, to Komisja Europejska ustala, kto to robi, to Komisja Europejska ustala, jak powinien wyglądać raport, jakie powinny być rekomendacje, to Komisja Europejska monitoruje wykonanie tych rekomendacji, a następnie ma prawo podjąć dalsze kroki do ewentualnie, zgodnie z tą zmianą, o której będziemy mówili za chwilę, decyzji o przywróceniu granic wewnętrznych.

Do procesu włączana jest także do pomocy Komisji Agencja Frontex, a rola państw członkowskich w tym zakresie jest zminimalizowana. Państwa członkowskie *de facto* dostarczają tylko ekspertów do puli, z której Komisja może ich wybierać, no i wspierają w ramach komitologii Komisję Europejską.

Przechodząc do stanowiska rządu, właśnie taki podział zadań jest dla rządu polskiego trudny do przyjęcia. Rząd co do zasady popiera, że należy zmienić zasady monitorowania tego, co się dzieje w strefie Schengen, bo nawet spojrzenie na to, co się stało, pokazuje, że te zasady były złe. Ktoś monitorował Grecję, ktoś mówił, że tam jest dobrze, ktoś się zgadzał na przyjęcie Grecji do strefy Schengen, twierdząc, że grecki system jest dobry, a cała rzeczywistość ostatnich lat pokazuje, że jest niedobry, a tak naprawdę, że go w ogóle nie ma. W związku z tym model był zły. Natomiast nie oznacza to, że model ma się opierać wyłącznie na Komisji Europejskiej. Dlatego będziemy zabiegali o to, aby była większa równowaga, aby większe prawa miały państwa członkowskie, zarówno co do możliwości wpływania na to, gdzie będzie przeprowadzany ten proces, jak i do udziału w ocenie wyników tego procesu, a także na kształt ewentualnie grup ekspertów, które będą do państw wysyłane.

Pozostałe uwagi rządu dotyczą możliwości wydłużenia terminu przygotowywania planu działania wdrażania rekomendacji. To jest krótki termin, a to już wiemy, to są bardzo skomplikowane plany działania, wymagające zaangażowania bardzo wielu podmiotów w różnych krajach i prawdopodobnie niewykonalne w czasie, który proponuje Komisja.

Chcielibyśmy doprecyzowania kryteriów niezapowiedzianych ewaluacji. Uważamy, że niezapowiedziane ewaluacje to jest wartość dodana tego dokumentu i powinny być, bo ewaluacje zapowiedziane, tak jak zapowiedziane kontrole, są dobre i wiele rzeczy pomagają wykryć, ale kontrole niezapowiedziane też są niezbędne i powinny istnieć.

Chcielibyśmy doprecyzowania mechanizmu dofinansowania. On jest dobry naszym zdaniem w tej chwili co do zasady. Komisja bierze na budżet UE podstawowe koszty tych operacji, ale chcielibyśmy, żeby to było tu precyzyjnie zapisane, co obciąża Komisję, a co państwa członkowskie.

I to są podstawowe zastrzeżenia rządu do tego dokumentu. Ponieważ ten dokument został przedłożony we wrześniu, czyli w trakcie polskiej prezydencji, jesteśmy po pierwszym czytaniu w grupach roboczych i na ten moment można powiedzieć, że większość krajów członkowskich podziela takie stanowisko, jakie ma rząd polski albo ma bardzo zbliżone, przynajmniej co do tego zasadniczego elementu, jakim jest podział obowiązków i zadań między Komisję Europejską a państwa członkowskie.

Drugie rozporządzenie, o którym mówimy, to jest zmiana rozporządzenia 562/2006, czyli kodeksu granicznego Schengen. I to jest zmiana również zaproponowana przez Komisję i znowu mamy ten sam proces, a mianowicie ona jest tak zaproponowana, aby zasadnicze elementy decyzji w tym zakresie podejmowała Komisja Europejska. To Komisja ma przyjmować aktem wykonawczym co do zasady decyzję o przywróceniu kontroli na granicach wewnętrznych. Państwa członkowskie mają pozostawioną jedynie możliwość przywrócenia kontroli na granicach wewnętrznych, w przypadku zaistnienia nieprzewidzianych okoliczności, na okres do pięciu dni. Nawet przywracanie kontroli przez państwa członkowskie, w tak zwanych sytuacjach przewidywalnych, czyli gdy państwo członkowskie zakłada ważne wydarzenie w przyszłości, które chce zabezpieczyć przywróceniem kontroli, również tutaj jest oddane do decyzji Komisji. Czyli państwo występuje do Komisji i Komisja podejmuje w tej sprawie decyzję.

Tego typu sytuacja jest zasadniczym odejściem od rozwiązania, które jest dzisiaj w kodeksie granicznym Schengen. Obecnie w tym kodeksie granicznym jest wprost na-

pisane, że to państwo członkowskie przywraca kontrolę na swojej granicy. Stanowisko rządu jest takie, że to rozwiązanie powinno pozostać, właśnie w przypadkach standardowych, kiedy mówimy o kwestiach bezpieczeństwa wewnętrznego, utrzymania porządku publicznego. To państwa członkowskie zgodnie z art. 72 TFUE, który mówi, że traktat nie narusza wykonywania przez państwa członkowskie obowiązku dotyczącego utrzymania porządku publicznego i ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego, mają obowiązek dbać o bezpieczeństwo wewnętrzne kraju i obywateli, a w związku z tym mają prawo podejmowania niezbędnych działań, do których powinno się zaliczać jak najbardziej przywracanie kontroli na granicach wewnętrznych.

Oczywiście do dyskusji pozostaje kwestia informacji *ex ante*, kwestia, co dzieje się potem i ewentualna możliwość dalszych działań. Ale co do zasady w podstawowym wymiarze powinna to być kompetencja państwa członkowskiego. Osobną kwestią, i o tym możemy rozmawiać, jest modyfikacja procedury przywracania kontroli na granicach wewnętrznych w przypadku utrzymujących się uchybień w wykonywaniu obowiązków wynikających z zasad Schengen. Czyli to, do czego tak naprawdę wezwała Komisję Europejską Rada Europejska – do takiego opisanie tej sytuacji. Komisja rozważyła tu szereg innych przypadków, o które w gruncie rzeczy nikt ją w decyzji Rady Europejskiej nie prosił i stąd takie, a nie inne rozwiązania tutaj zawarte.

W tym przypadku rzeczywiście powinna być zwiększona rola organizacji unijnej czy Komisji, zwiększona powinna być możliwość wpływu Komisji na decyzje, ewentualnie inny układ decyzji między Komisją a państwami członkowskimi. Bo tutaj możemy mieć sytuację, kiedy interesy Wspólnoty zalewanej migrantami, powinny być brane pod uwagę, a wprost przeciwnie, interesy pojedynczych krajów, które nagle w takiej sytuacji będą chciały zamykać granice wewnętrzne, właśnie powinny być ograniczone. Możemy mieć do czynienia z bardzo egoistycznymi działaniami krajów członkowskich, które nie chcą pomagać krajowi pod presją i będą się ograniczały do zamykania swoich granic wewnętrznych. Czyli tu mamy odwrotną sytuację, jeśli chodzi o motyw, dlatego tu możemy rozmawiać o innym rozwiązaniu, aczkolwiek rozwiązanie to z pewnością nie może pomijać państw członkowskich.

Na korzyść naszego stanowiska niech przemawia też fakt, że dokładnie tak, jak jest w stanowisku rządu, że dopiero co Komisja przedstawiła ocenę przywracania kontroli przez kraje i wyraźnie stwierdziła, że te przepisy kodeksu granicznego Schengen dotyczące przywracania kontroli na granicach wewnętrznych ani nie są przez państwa członkowskie nadużywane, ani nie są źle wykonywane. Wprost przeciwnie, oceniła to bardzo pozytywnie, więc nagle przejęcie tych uprawnień przez Komisję jest dla nas absolutnie nie do zaakceptowania. Zresztą tak jak podkreślamy pod koniec stanowiska, budzi to u nas zasadniczą wątpliwość co do zgodności z zasadą pomocniczości, jeśli chodzi o próbę przejęcia przez Komisję uprawnień państw członkowskich do przywracania kontroli wewnętrznej w sytuacjach zagrożeń bezpieczeństwa lub porządku publicznego, innych niż niewykonywanie ze strony danego państwa zasad Schengen lub nieograniczony napływ migrantów na jakieś terytorium ewidentnie skutkujące zagrożeniem dla całej strefy Schengen. W związku z tym takie stanowisko rząd będzie reprezentował.

Tu też mogę powiedzieć, że w tym przypadku po przeprowadzeniu pierwszego czytania w grupach roboczych mamy dość jednolite stanowisko państw członkowskich. Na dzień dzisiejszy nie ma szans, żeby propozycja Komisji przeszła w takim brzmieniu. Żadne praktycznie z istotnych państw członkowskich nie zgodziło się na to, aby oddać Komisji kompetencje do decydowania w sytuacjach związanych z zagrożeniem bezpieczeństwa czy porządku publicznego. Będę o tym mówił za parę minut, omawiając Radę JHA planowaną na przyszły tydzień. Te dwa rozporządzenia będą jednym z tematów obrad Rady i odbędzie się polityczna debata. Ale już dzisiaj można przesądzić po dotychczasowych rozmowach, że na pewno nie będzie zgody państw członkowskich na taką rolę Komisji w tych procesach, jaką Komisja w projektach tych dwóch dokumentów napisała. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Jarosław Sellin. Przypominam, że odnosimy się do dwóch dokumentów: 559 i 560. Bardzo proszę, panie pośle o wspólne omówienie tych dwóch dokumentów.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Dziękuję bardzo. Dlatego poprosiłem o łączną debatę nad tymi dwoma punktami, bo one się bardzo ściśle ze sobą wiążą i uważam, że należy się skoncentrować na dokumencie drugim. Bo jeśli chodzi o dokument pierwszy, to zastrzeżenia rządu, które zreferował pan minister Stachańczyk, są jak najbardziej godne poparcia.

Jeśli chodzi o dokument drugi, to mielibyśmy okazję po raz pierwszy w tej kadencji Sejmu przyjąć dokument o niezgodności projektu z zasadą pomocniczości, ale tej okazji mieć nie będziemy, ponieważ dokument został przekazany Polsce 16 września, czyli już prawie trzy miesiące temu. BAS ustosunkował się do tego dokumentu dosyć szybko, bo jeszcze w październiku. Natomiast stanowisko rządu zostało przyjęte 10 listopada, w sytuacji kiedy termin przedstawienia opinii przez Sejm na temat niezgodności projektu z zasadą pomocniczości mijał 14 listopada. Czyli stanowisko rządu zostało opracowane cztery dni przed ostatecznym terminem przyjęcia stanowiska przez Sejm. Oczywiście ze względu na kalendarz polityczny, który mieliśmy w ostatnich miesiącach, i tak prawdopodobnie nie byłoby szans na ustosunkowanie się do tego dokumentu, ponieważ był akurat na okres międzykadencyjny i „stary” Sejm przestał działać, a nowy jeszcze nie zaczął. Tak że trochę tutaj obiektywne przyczyny spowodowały, że takiego stanowiska w sprawie tego dokumentu chyba już przyjąć nie możemy.

Pan minister właściwie przedstawił te argumenty, które kwalifikują ten drugi dokument do zastosowania tej opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości. To jest po prostu ekspansja Komisji Europejskiej kosztem państw członkowskich w sprawie prerogatyw, które są bardzo ważne dla państw i które się z tych prerogatyw dobrze wywiązują. Nawet jeśli mieliśmy incydenty w połowie roku związane z napływem imigrantów, to czasowe przywrócenie kontroli granicznej w niektórych krajach europejskich nie było jakimś poważnym uszczerbkiem dla swobód i wolności obywateli państw UE czy państw objętych strefą Schengen. To była po prostu realizacja uprawnienia, które dotąd tym państwom przysługiwało.

Poza tym mamy też w tym dokumencie niedookreślone źródła finansowania. Jeśli Komisja Europejska chciałaby przywracać ponad głowami państw członkowskich kontrolę graniczną, to też nie formułuje źródeł finansowania, kto ma za to zapłacić. No i brak jest też uzasadnienia przez Komisję Europejską co do braku zgodności z zasadą pomocniczości tego dokumentu, a brak takiego uzasadnienia powoduje, że parlamentowi bardzo trudno się ustosunkować do tego, czy to jest zgodne z zasadą pomocniczości, czy nie. Takie uzasadnienie powinno być.

Jak w opinii BAS czytamy, że uzasadnienie zgodności projektu aktu ustawodawczego z zasadą pomocniczości pełni kluczową rolę w toku kontroli przez parlament narodowy przestrzegania tej zasady, gdyż umożliwia im poznanie i ocenę argumentów przesądających za przyjęciem projektowanych w akcie określonych rozwiązań. Uzasadnienie, którego brakuje, unijnego aktu prawnego umożliwia też kontrolę jego legalności przez Trybunał Sprawiedliwości UE, w trybie skargi o nieważność. Brak takiego szczegółowego uzasadnienia uniemożliwia Sejmowi ocenę argumentacji Komisji, przemawiającą za uznaniem zgodności projektu z omawianą zasadą.

Czyli, krótko mówiąc, znaleźliśmy się w sytuacji trudnej. Chciałoby się zastosować wobec tego dokumentu zastrzeżenie o niezgodności tego projektu z zasadą pomocniczości, ale jest za późno. Z tego, co się dowiedziałem, sześć izb parlamentarnych UE taki dokument przygotowało – o niezgodności tego projektu z zasadą pomocniczości. To są parlamenty: francuski, szwedzki, portugalski, słowacki i dwie izby parlamentu niderlandzkiego, ale jest to za mało. Tych izb musi być osiemnaście, żeby dokument wylądował w koszu. Więc właściwie jedyna nadzieja w tym, że w dyskusji politycznej te argumenty użyte przez te izby będą podnoszone w czasie konsultacji rządowych, i nadzieja w tym, co pan minister powiedział, że stanowisko większości państw członkow-

skich jest przeciwne rozpychaniu się kompetencji Komisji Europejskiej w tej sprawie kosztem państw członkowskich.

Myślę, że używając obfitej i dobrej ekspertyzy BAS w sprawie tego drugiego dokumentu, możemy zająć, skoro jesteśmy po czasie, stanowisko polityczne w tej sprawie, i takie stanowisko polityczne też jakieś znaczenie będzie miało. Ono nie będzie miało znaczenia formalnego, ale będzie miało znaczenie ważne dla dyskusji. I taka możliwość przyjęcia stanowiska politycznego jest, żeby do dokumentacji, która dociera do Komisji Europejskiej, takie stanowisko polityczne Sejmu polskiego zostało sformułowane.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. jako pierwszy zgłosił się pan przewodniczący Gałazewski.

Poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Ja właściwie dwie sprawy na marginesie chciałem poruszyć. Jedna sprawa to, że ciekawe zjawisko obserwujemy w tej chwili w UE. Bo z jednej strony w sprawach gospodarczych są nadawane instytucjom europejskim coraz większe upoważnienia. A z drugiej strony, w takim przypadku jak ten, jednak bronione są prawa państw członkowskich. To optymistycznie nastraja, że nie ma jeszcze tak jednoznacznego przechyłu w stronę instytucji unijnych.

Druga uwaga na marginesie jest taka, bo całą resztę, powiedział pan poseł Sellin, to właśnie chciałem powiedzieć o tym, że możemy jakieś stanowisko podjąć, tylko trzeba je przygotować. Komisja i Sejm mogą przyjąć uchwałę bez opinii rządu, czyli nie czekając na stanowisko rządu w tej sprawie, dlatego że jesteśmy tu niezależni. Oczywiście kalendarz nam nie pozwolił na to, niemniej w przyszłości, gdyby była taka sytuacja, to możemy to zrobić na własne ryzyko sami.

I trzecia sprawa jest taka, że przypadek Danii był interesujący. Mianowicie Dania próbowała przywrócić częściową kontrolę na swoich granicach, ale nacisk polityczny i opinii społecznej był tak duży, że się z tego wycofała, a przede wszystkim ograniczyła i wytłumaczyła, o co jej chodzi. Stąd wydaje mi się, że tego typu przykłady mówią o tym, że w tej chwili nie ma potrzeby zmieniać przepisów, gdyż państwa członkowskie same, w różny sposób regulują te sprawy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Do głosu zgłosiły się jeszcze pani poseł Olechowska i pani poseł Fotyga. Czy jeszcze ktoś będzie chciał zabrać głos w tej sprawie? Pan poseł Szczerski. Dziękuję. Proponuję zamknąć na tym listę mówców, jeśli nie ma sprzeciwu. Dziękuję bardzo. Pani poseł Olechowska.

Poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do pana ministra. Pan minister bardzo szczegółowo omówił sposoby kontroli granic państw członkowskich, poczynawszy od podjęcia decyzji o ich suwerennym prawie do tego, na podstawie art. 72 Traktatu europejskiego. My oczywiście w poprzedniej kadencji opiniowaliśmy COM-y dotyczące przystąpienia do strefy Schengen krajów, które nie są członkami UE i właściwie brakuje mi tutaj w tych wypowiedziach, jak również w referacie pana posła Sellina, poszerzenia tej informacji na temat tego, w jaki sposób kraje, które nie są członkami UE, podchodzą do kwestii kontroli. Czy są absolutnie suwerenne, czy mają jakieś mimo wszystko ograniczenia, jeśli chodzi o Komisję Europejską. Bo przystępując do strefy Schengen, nie tylko przecież deklarowały swój udział finansowy, który właściwie dawał im tę legitymację przystąpienia do strefy. A jak wiadomo, są to na ogół te kraje, co łatwo zauważyć z niedawnej historii, w których rzeczywiście incydenty związane z brakiem kontroli przepływów ludzi na granicach strefy wolnej kończyły się różnego rodzaju ekscesami, które należy kontrolować. Jak to jest w kwestii państw, które nie są członkami Unii Europejskiej? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pani poseł Fotyga, bardzo proszę.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, sprawa bezpieczeństwa wewnętrznego kraju była polskim i brytyjskim postulatem i zapisem w Traktacie z Lizbony, który uzyskaliśmy efektywnie, więc rozumiem, że również na tej podstawie uda się zebrać większość, która pozwoli odrzucić ten drugi dokument, bo jest on w sposób oczywisty sprzeczny z zasadą pomocniczości. Czy moglibyśmy usłyszeć, jakie argumenty, jeżeli pan minister wie, były podnoszone przez parlamenty państw wymienionych przez pana posła Sellina, prócz zasady pomocniczości?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Szczerski.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

Mam takie pytanie na marginesie, w ślad za posłem Gałazewskim. Mianowicie chciałem tylko zapytać z czystej ciekawości – rozumiem, że nie ma szans, żeby ten dokument wszedł w życie przed czerwcem przyszłego roku i rozumiem, że ewentualna decyzja rządu, jeśli taka jest rozważana, dotycząca przerwania kontroli nad polskimi granicami w związku z Euro 2012, będzie w reżimie obecnym?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Oddaję teraz głos panu ministrowi z prośbą o odpowiedź na pytania.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, po kolei. Jeśli chodzi o uwagi pana posła Gałazewskiego, to właściwie taką uwagą, do której chciałbym jedno zdanie dodać, była ta ostatnia o Danii. Dania starała się unikać hasła przywracania kontroli granicznej i określała kontrolę jako kontrolę celną na granicy. Zasadniczą jednak zmianę w stanowisku Danii nie tyle spowodował nacisk Komisji, któremu Dania mocno się opierała, co wybory i zmiana rządu. Nowy rząd duński ma zupełnie inne podejście do problematyki migracyjnej. To była taka ostateczna kropla, która zaważyła na nie, chociaż opinie przygotowywane potem na potrzeby Komisji, a potem opinie Komisji wskazywały, że istnieje poważna wątpliwość, czy to, co robią Duńczycy, jest w zgodzie z prawem unijnym.

Posel Andrzej Gałazewski (PO):

Panie ministrze, ja mówiłem o naciskach politycznych, nie o naciskach Komisji.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Tak, rozumiem. Naciski polityczne były na Danię, natomiast poprzedni rząd duński szedł w kierunku utrzymywania takich możliwości. Jednak zmiana rządu po wyborach spowodowała całkowitą zmianę podejścia do problematyki migracyjnej.

Jeśli chodzi o kraje niebędące w Unii Europejskiej, to ja rzeczywiście zapomniałem o tym powiedzieć. To jest bardzo dobra kwestia, mianowicie takie same wątpliwości mają te kraje, bo one dzisiaj mają normalne prawo przywracania kontroli, ponieważ wiążą je przepisy Schengen. Natomiast pytanie, jakim prawem Komisja Europejska ma decydować o tym, że oni mają przywracać kontrolę, jest pytaniem, które kraje te zadają, bo właściwie w tym układzie to one się czują wypchnięte z systemu decydowania. Bo już na ten proces decyzyjny nie mają już żadnej możliwości wpływania.

Jest oczywiście ten problem, tu się jeszcze odwołam do tego, co mówił pan poseł Sellin, ja o tym nie wspominałem, rzeczywiście brak źródeł finansowania. To jest zasadnicza kwestia. Jeżeli Komisja podejmowałaby decyzję, to kto właściwie i z jakich pieniędzy by to finansował. To są bardzo drogie i wymagające zaangażowania dużej liczby ludzi i sprzętu operacje.

Jeśli chodzi o wypowiedź pani przewodniczącej Fotygi, to pani minister, myślę, że na dzień dzisiejszy nie ma żadnego problemu z większością. Raczej bym z trudem znalazł kogoś, kto by popierał Komisję.

Jeśli chodzi o analizowanie stanowisk parlamentów, to stwierdzam, że nie analizowaliśmy stanowisk parlamentów, bo tak klarowne dla nas były stanowiska wypowiedziane przez rządy, że nie szukaliśmy już nigdzie indziej wsparcia.

I odpowiadając na pytanie pana posła Szczerskiego, z przyczyn jak wyżej z pewnością akt ten nie wejdzie przed Euro 2012 i ewentualne przywrócenie kontroli na naszej granicy zachodniej czy południowej w okresie Euro, odbędzie się na dzisiejszych zasadach kodeksu granicznego Schengen.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Myślę, że jak pan poseł Sellin przygotuje stanowisko, to Komisja również chętnie się nim zajmie, żeby wzmocnić nasz głos w tej sprawie. Rozumiem, że nie ma uwag do projektu. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia mechanizmu oceny w celu weryfikacji stosowania dorobku Schengen (COM(2011) 559 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP i postanowiła nie zgłaszać uwag do tego dokumentu i Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniające rozporządzenie (WE) nr 562/2006 w celu ustanowienia wspólnych zasad dotyczących tymczasowego przywrócenia w wyjątkowych okolicznościach kontroli granicznej na granicach wewnętrznych (COM(2011) 560 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP i postanowiła nie zgłaszać uwag do tego dokumentu.

Przechodzimy do pkt VII, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspólnych europejskich przepisów dotyczących sprzedaży (COM(2011) 635 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Igora Działuka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Oddaję panu ministrowi głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Igor Działuk:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Przede wszystkim wypada mi rozpocząć od przeprosin za spóźnione przekazanie stanowiska rządu. Na usprawiedliwienie tego opóźnienia mogę jedynie powiedzieć, że mamy do czynienia z projektem niezwykle obszernym. Projekt rozporządzenia wraz z aneksem do niego zawierającym istotne z punktu widzenia merytorycznego rozwiązania liczy sobie ponad dwieście jednostek redakcyjnych tekstu i w sumie około sto dwudzieścia stron tekstu. Przeprowadzenie stosownych konsultacji wewnątrzrządowych, także ze środowiskiem naukowym, z Komisją Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego okazało się niemożliwe w przepisowym terminie ustawowym. Ostatnie uwagi otrzymaliśmy jeszcze w tym tygodniu, a więc przyjmowanie projektu stanowiska w gremiach rządowych także następowało do ostatniej chwili. Pewnym wytłumaczeniem tego może być także fakt, że prace nad stworzeniem europejskiego prawa umów w Komisji Europejskiej trwają już blisko lat dwadzieścia.

W lipcu ubiegłego roku Komisja przedstawiła dokument pozalegislacyjny, Zieloną Księgę w sprawie możliwości politycznych w zakresie postępu w kierunku ustanowienia europejskiego prawa umów dla konsumentów i przedsiębiorców. I ten dokument był także przedmiotem debaty rządowej. Stanowisko do tej Zielonej Księgi zostało opublikowane.

W wyniku debaty związanej z opublikowaniem Zielonej Księgi, Komisja Europejska zgodziła się z prezydentą, aby założenia tego nowego aktu legislacyjnego zostały przedstawione przez Komisję podczas nieformalnej Rady ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, podczas prezydencji polskiej. Ta debata miała miejsce w połowie lipca w Sopocie. W wyniku dyskusji na nieformalnej Radzie, Komisja przedstawiła w drugiej połowie października przedłożenie legislacyjne, które stanowi przedmiot dzisiejszych obrad.

Celem projektu jest usunięcie barier z handlu transgranicznego, w szczególności poprzez tworzenie zbioru jednolitych przepisów prawa, dotyczących szeroko rozumianej umowy sprzedaży, umowy sprzedaży obligatoryjnie w rozumieniu przedłożenia, dotyczącej transgranicznych umów sprzedaży w Internecie. Projekt rozporządzenia przewiduje jednak możliwość rozciągnięcia tego reżimu prawnego na umowy sprzedaży

internetowej także w stosunkach wewnątrz krajowych, jednakże jest to pozostawione uznaniu państw członkowskich.

Nowością w podejściu do tego instrumentu jest przewidywane rozwiązanie polegające na tym, że ten kompletny zespół przepisów będzie uruchamiany mocą woli stron. A więc rozporządzenie nie wyprze z systemów prawa krajowego obecnie obowiązujących przepisów dotyczących ważności zawarcia umowy, warunków, jakie ta umowa musi spełniać, terminów czy też skutków niezgodności dostarczonego towaru z ofertą.

W przypadku złożenia zgodnego oświadczenia woli przez sprzedającego i kupującego, te obecnie obowiązujące przepisy prawne jednego z dwudziestu ośmiu państw członków UE, będą mogły być zastąpione przez ogólnoeuropejski reżim przewidywany do przyjęcia w rozporządzeniu. Jest to zdecydowanie nowe podejście do metody harmonizacyjnej we Wspólnocie, które do tej pory nie miało swojego precedensu na tak znaczącym odcinku.

Stanowisko rządu jest co do zasady pozytywne w doniesieniu do projektu. W opinii rządu projekt zasługuje co do zasady na poparcie. W szczególności, zgodnie ze stanowiskiem zawartym także w stanowisku rządu do Zielonej Księgi, z zadowoleniem przyjmujemy rozwiązania, takie jak regulacje w formie rozporządzenia, które gwarantuje większą skuteczność w realizacji przepisów projektu, a także jego opcjonalny charakter, czyli omówione przeze mnie wcześniej uzależnienie jego stosowania od dobrowolnego wyboru przez strony. Zdaniem rządu na poparcie zasługuje także przedmiotowy zakres projektu, to znaczy rodzaje umów nim objęte.

W aspekcie podmiotowym rząd uważa, że przyszłe rozporządzenie powinno przede wszystkim objąć obrót konsumencki, czyli obrót transgraniczny, w którym po jednej stronie umowy występuje zawodowy sprzedawca, po drugiej konsument będący osobą fizyczną. Jednakże rząd nie wyklucza także możliwości rozszerzenia go na stosunki *business to business*. Istotne jest w opinii rządu, aby końcowy kształt instrumentu w możliwie najlepszy sposób zbalansował wysoki poziom ochrony konsumenta z jednej strony i atrakcyjność takiej formy sprzedaży dla przedsiębiorców. Jest to warunek konieczny do tego, aby ten nowy instrument po jego przyjęciu był powszechnie stosowany na europejskim rynku sprzedaży.

Zdaniem rządu nie budzi wątpliwości zgodność przedstawionego przedłożenia z zasadą pomocniczości. W szczególności projekt dotyczy wyłącznie umów o charakterze transgranicznym. Uregulowanie tych kwestii w drodze harmonizacji przepisów prawa krajowego przez poszczególne państwa członkowskie nie prowadziłoby do założonego celu, czyli utworzenia jednolitego systemu prawnego rządzącego umową sprzedaży. Celu tego nie można także osiągnąć poprzez przyjęcie dokumentu wymagającego implementacji do prawa krajowego. W rezultacie należy się przychylić do opinii, że efektywne osiągnięcie celu projektowanego instrumentu, jakim jest ulepszenie funkcjonowania wspólnego rynku, możliwe jest tylko poprzez środki podejmowane na szczeblu unijnym.

Przy tej ocenie pomocniczości rząd kierował się zarówno brzmieniem art. 5 ust. 3 Traktatu o UE, jak i zakresem wskazanym przez protokół do traktatu dotyczący badania zasady pomocniczości. A zatem w skład procesu, o którym mówię, nie wchodziło badanie użyteczności samego tego instrumentu jako nieobjęte przepisami traktatowymi odnoszącymi się do zasady pomocniczości. W tym względzie rząd w pełni podziela pogląd wyrażony w opinii BAS.

Rząd w swoim stanowisku zauważa także wątpliwości dotyczące przyjętej przez Komisję Europejską podstawy traktatowej z art. 114. Sprzyja takiej interpretacji art. 114, która dopuszcza uznanie tej podstawy traktatowej, jednakże odnotowuje, że będzie to kwestia dalszej dyskusji pomiędzy państwami członkowskimi i PE w Radzie. Podstawa traktatowa z tego artykułu została, co warto podkreślić, zaakceptowana przez PE w jego rezolucji z czerwca bieżącego roku. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą tego punktu porządku miał być pan poseł Grzegorz Tobiszowski, ale ze względów osobistych nie może być dzisiaj obecny na posiedzeniu Komisji, w związku z tym oddaję głos paniom i panom posłom. Nie widzę

zgłoszeń. W związku z tym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspólnych europejskich przepisów dotyczących sprzedaży (COM(2011) 635 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP i postanowiła nie zgłaszać uwag do tego dokumentu.

Przechodzimy do pkt VIII, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii w dniach 12 i 13 grudnia 2011 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Macieja Jankowskiego, podsekretarza stanu w MTBiGM. Oddaję panu ministrowi głos.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, posiedzenie Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii odbędzie się 12 i 13 grudnia 2011 r. Pierwszy dzień będzie poświęcony zagadnieniom transportowym i będzie Radzie przewodniczył w tym dniu minister transportu, budownictwa i gospodarki morskiej. Natomiast drugi dzień obrad będzie poświęcony zagadnieniom telekomunikacyjnym i w tym dniu będzie przewodniczył minister administracji i cyfryzacji. Pozwolę sobie więc później, co do aktów prawnych w tym drugim dniu rozpatrywanych i przyjmowanych, oddać głos pani minister Magdalenie Gaj z tegoż ministerstwa, która jest tu z nami obecna.

Natomiast w części transportowej mamy do czynienia z aktami prawnymi znajdującymi się na liście A, czyli takimi, które będą przyjmowane bez dyskusji. Pozwolę sobie wymienić te akty prawne. Pierwszy to rozporządzenie PE i Rady w sprawie sprawozdań statystycznych w odniesieniu do transportu drogowego rzeczy. Drugi akt to rozporządzenie PE i Rady zmieniające rozporządzenie w odniesieniu do włączenia obwodu kaliningradzkiego i niektórych powiatów polskich do obszaru uznanego za strefę przygraniczną. Trzeci akt to rozporządzenie PE i Rady zmieniające rozporządzenie w odniesieniu do pomocy zwrotnej inżynierii finansowej. Kolejny to rozporządzenie PE i Rady zmieniające rozporządzenie w odniesieniu do niektórych przepisów dotyczących zarządzania finansowego dla niektórych państw członkowskich doświadczających poważnych trudności w zakresie stabilności finansowej lub nimi zagrożonych. To są akty prawne z listy A, czyli tam, gdzie nie będzie prowadzona dyskusja.

Natomiast akty prawne, podczas których planowana jest dyskusja podczas posiedzenia Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii, to następujące akty prawne: pierwszy to dyrektywa PE i Rady w sprawie utworzenia jednolitego europejskiego obszaru kolejowego, tzw. pierwszy pakiet kolejowy. Celem prezydencji w tym przypadku, więc oczywiście Polska popiera takie rozwiązanie, jest przyjęcie porozumienia politycznego na posiedzeniu Rady.

Kolejnym dokumentem jest rozporządzenie PE i Rady zmieniające rozporządzenie w sprawie urządzeń rejestrujących stosowane w transporcie drogowym, to jest tak zwane rozporządzenie o tachografach. Tutaj planowane jest przyjęcie częściowego podejścia ogólnego i oczywiście Polska opowiada się za przyjęciem w takiej formie tego dokumentu.

Kolejnym aktem prawnym jest dyrektywa PE i Rady zmieniająca dyrektywę w sprawie minimalnego poziomu wyszkolenia marynarzy. Tutaj celem jest przyjęcie podejścia ogólnego, więc oczywiście rząd polski popiera przyjęcie takiego podejścia.

Kolejnym aktem jest rozporządzenie PE i Rady w sprawie przyspieszonego wprowadzania konstrukcji podwójnokadłubowej w odniesieniu do tankowców pojedynczokadłubowych. Tutaj planowane jest także przyjęcie podejścia ogólnego i rząd polski opowiada się za przyjęciem takiego podejścia.

Kolejnym aktem prawnym jest omawiane przez nas wcześniej rozporządzenie w sprawie unijnych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej. Jak wspominałem, tutaj będzie raport z postępu prac, więc nie będzie żadnej decyzji wiążącej, prace będą kontynuowane podczas prezydencji duńskiej.

Kolejne akty prawne dotyczą już zagadnień telekomunikacyjnych, więc pozwolę sobie przekazać głos koleżance, jeśli można, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, pani minister Gaj.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Gaj:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeśli chodzi o zagadnienia telekomunikacyjne, to będziemy rozpatrywali 13 grudnia trzy akty prawne. Będzie to wniosek dotyczący decyzji PE i Rady w sprawie utworzenia pierwszego programu dotyczącego polityki w zakresie widma radiowego. Będzie to pierwsze czytanie. Stanowisko Rady zostało uzgodnione w pierwszym czytaniu. Taki też był cel polskiej prezydencji. Jest to niezwykle istotny dokument z punktu widzenia harmonizacji i wykorzystania widma radiowego w skali całej jednolitego rynku Europy. Dotyczy to częstotliwości 800 MHz, tak zwanej dywidendy cyfrowej. Polska prezydencja rozpoczęła prace po raporcie z postępu prac przygotowanym przez prezydencję węgierską. W trybie negocjacji z parlamentem udało nam się uzgodnić stanowiska i osiągnąć porozumienie w Radzie, co umożliwi też procedurę przyjęcia przez PE w tak zwanym wcześniejszym drugim czytaniu.

Jeśli chodzi o kolejny dokument legislacyjny, to wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady w sprawie roamingu w publicznych sieciach łączności ruchomej wewnątrz UE. Tutaj nastąpi przyjęcie sprawozdania z postępu prac. Taki był również cel polskiej prezydencji. Komisja Europejska opublikowała propozycję kolejnego rozporządzenia roamingowego w końcu czerwca tego roku, więc rozpoczęły się intensywne prace w ramach grup roboczych, co umożliwiło przygotowanie tego podsumowania ze stanu dotychczasowych prac. Prezydencja duńska przejmie te prace z początkiem stycznia. Istnieje konieczność przyjęcia tego rozporządzenia do końca czerwca 2012 r., celem zabezpieczenia dalszego funkcjonowania.

I trzeci dokument prawny to wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady w sprawie Europejskiej Agencji ds. Bezpieczeństwa Sieci i Informacji ENISA. Tutaj będziemy mieli również sprawozdanie z postępu prac. Chcieliśmy osiągnąć podejście ogólne, niestety z przyczyn niezależnych od polskiej prezydencji nastąpiło przesunięcie głosowania w Komisji z 10 listopada na marzec 2012 r. W związku z tym nie mogliśmy osiągnąć swojego celu i przyjąć podejścia ogólnego, a jedynie możemy przedstawić w trakcie Rady raport z postępu prac. I to tyle, jeśli chodzi o akty prawne, które będą omawiane i przyjmowane w trakcie posiedzenia najbliższej Rady ministrów ds. telekomunikacji, we wtorek. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję, jeśli ktoś chciałby zabrać głos. Jeśli nie, stwierdzam, że Komisja wysłuchała i przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Na tym zamykam pkt VIII.

Przechodzimy do pkt IX. Rozpatrzenie w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w dniach 13 i 14 grudnia 2011 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Piotra Stachańczyka. Pan minister Igor Działuk też będzie tutaj zabierał głos, tak że obu panom oddaję teraz głos. Proszę o przedstawienie stanowiska RP.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o posiedzenie Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, które jest planowane w dniach 13 i 14 grudnia br. w Brukseli, to w obszarze spraw wewnętrznych rozpatrywane będą akty prawne w obszarze punktów A jeden, wniosek dotyczący rozporządzenia o prawnie wiążącym charakterze elektronicznej wersji Dziennika Urzędowego UE. To jest pakt popierany przez wszystkie kraje.

Jeśli chodzi o dyskusję podczas Rady, to będzie dyskusja o tych dwóch dokumentach, o których przed chwilą z państwem rozmawiałem, czyli o monitorowaniu dorobku Schengen i o przywracaniu granic wewnętrznych. Oczekujemy kierunkowej dyskusji politycznej, która powinna zakończyć się wytycznymi politycznymi dla grup roboczych do dalszej pracy. Oczekujemy, że te wytyczne będą w miarę zbliżone do tego, co mówiłem państwu we wcześniejszej części naszego spotkania.

Kolejny akt prawny to projekt zmiany rozporządzenia 539/2001 wymieniającego państwa trzecie, których obywatele muszą posiadać wizy podczas przekraczania granic zewnętrznych oraz tych, których obywatele są zwolnieni z tego wymogu. W tym rozporządzeniu podstawową kwestią, która jest w tej chwili przedmiotem prac, jest wprowadzenie tak zwanej klauzuli bezpieczeństwa, która pozwala w szczególnych okolicznościach zawiesić ruch bezwizowy z niektórymi krajami, z którymi ten ruch jest prowadzony. Ta dyskusja o klauzuli to jest pokłosie sytuacji, która nastąpiła po zniesieniu wiz dla krajów Bałkanów Zachodnich, kiedy gwałtownie wzrosła liczba osób ubiegających się o status uchodźcy w niektórych krajach „starej” Unii Europejskiej. Przy czym ten punkt będzie przedmiotem obrad Rady tylko wtedy, jeżeli w trakcie posiedzenia Coreperu w poniedziałek uda się uzgodnić ostateczną treść klauzuli bezpieczeństwa. Jeżeli nie, to dokument nie będzie dyskutowany, będzie przedmiotem dalszych prac za prezydencji duńskiej.

Omawiana będzie sytuacja w stosunku do pięciu aktów prawnych tworzących tak zwany wspólny europejski system azylowy, który ma być stworzony do końca 2012 r. Prezydencja polska chciałaby w ten sposób podsumować swoje działania w tym zakresie.

W czasie prezydencji polskiej, mówiąc krótko, zamknięto prace nad tak zwaną dyrektywą kwalifikacyjną i ten projekt został przyjęty już ostatecznie. Przełamano impas negocjacyjny w sprawie zmiany rozporządzenia Dublin II i jeżeli Rada to potwierdzi, a wszystko na to wskazuje, to prezydencja duńska będzie miała otwartą drogę do zakończenia prac. Będzie miała gotowy projekt zmian rozporządzenia Dublin II i dokończenia prac, a trzeba podkreślić, że praktycznie od końca 2008 i początku 2009 r. te prace były zawieszane z powodu braku kompromisu w układzie kraje członkowskie-Rada-PE.

Jeśli chodzi o dyrektywę tak zwaną recepcyjną, to ona została przedstawiona w czerwcu przez Komisję. Zakończyliśmy prace w grupach roboczych, praktycznie zostawiamy Duńczykom dokument przygotowany. Jest kilka kwestii wyspecyfikowanych do rozstrzygnięcia za prezydencji duńskiej, już na poziomie wyższym niż grupy robocze, ale tam też jasno są określone stanowiska i propozycje kompromisu.

Jeśli chodzi o dyrektywę proceduralną, tutaj zakończone zostało pierwsze czytanie, zdiagnozowane są punkty kluczowe. Część z tych punktów została rozwiązana, resztę mają rozwiązać Duńczycy, tak jak to z nimi ustalaliśmy.

Rozporządzenie ostatnie Eurodac, nie zostało przedstawione na razie przez Komisję Europejską. Trwają naciski na Komisję, żeby nową propozycję w tym zakresie przedstawiła. Ostatnio mamy na Coreperze obietnicę Komisji, że być może jeszcze w najbliższym czasie, może jeszcze za prezydencji polskiej ta propozycja zostanie przedłożona, ale na pewno projekt będzie dyskutowany już za prezydencji duńskiej. Z tym, że on co do treści w układzie Rady w zasadzie już był rok temu skończony. Tam jest kwestia raczej dyskusji z PE. I to jest ten punkt i tak będziemy chcieli go zwieńczyć.

I wreszcie w naszym obszarze będą cztery akty prawne stanowiące wieloletnie ramy finansowe na lata 2014-2020. Tylko powiem w największym skrócie, że tam jest propozycja Komisji zamienienia dotychczasowych czterech funduszy i dwóch programów na dwa fundusze, przy czym jeden z tych funduszy, dotyczący bezpieczeństwa, miałby dwa instrumenty – jeden do bezpieczeństwa wewnętrznego, drugi do granic zewnętrznych i wiz. Ponieważ jednak w najbliższym czasie będą państwo pewnie rozpatrywali stanowiska rządu do tych dokumentów, a na Radzie przewidziane jest wyłącznie przedstawienie przez Komisję tych projektów, bo one dopiero co są na stole, więc myślę, że będziemy mieli okazję jeszcze o nich znacznie dłużej porozmawiać. I to są wszystkie punkty dotyczące MSW. Pozwolę sobie poprosić ministra Działuka o punkty dotyczące Ministerstwa Sprawiedliwości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Zanim oddam głos panu ministrowi, jeszcze jedna prośba do państwa, żeby wyłączyć dźwięki w telefonach, żeby nam nie przeszkadzały. Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Igor Działuk:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Rada ministrów ds. Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych jest tą formacją Rady, która od zawsze obraduje w dwóch zasadniczo odrębnych składach, stąd i ta specyfika tej formacji Rady jest odzwierciedlona w prezentacji materiałów przez podsekretarzy czy sekretarzy stanu, pochodzących z dwóch ministerstw w Polsce.

Podczas najbliższej Rady 14 grudnia ministrowie sprawiedliwości obradować będą nad rozporządzeniem zmieniającym rozporządzenie Rady nr 44/2001 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, tak zwanego rozporządzenia Bruksela I. Tworzy ono ramy uznawania na terytorium innego państwa członkowskiego UE orzeczeń w sprawach cywilnych i gospodarczych, wydanych przez sądy w innym państwie członkowskim. System, pomimo że zawarty jest w rozporządzeniu z 2001 r., w swoich zasadniczych zrębach powtarza rozwiązania przyjęte w Konwencji Brukselskiej o identycznym tytule, opracowanej jeszcze pod koniec lat 60. Te blisko pięćdziesiąt lat funkcjonowania systemu pokazało, że przyjęte wówczas założenie, że orzeczenia sądowe wydane w jednym państwie członkowskim muszą przechodzić przez procedurę uznania na terytorium innego państwa członkowskiego, jest to tak zwana procedura *exequatur*, w praktyce stanowi istotne utrudnienie dla dochodzenia roszczeń na terytorium innego państwa członkowskiego. W ramach procedury *exequatur* jedynie w około 5 proc. spraw podnoszone są zarzuty co do samego uznania tego orzeczenia.

Stąd propozycja, której przyjęcie jako wytyczne polityczne przewidujemy podczas najbliższego posiedzenia Rady, sprowadzająca się do utrzymania obecnych podstaw odmowy wykonania zagranicznego orzeczenia, ale w ramach postępowania wykonawczego uruchamianego jedynie na wniosek dłużnika. Różnica polega na tym, że wierzyciel obecnie musi przejść przez procedurę *exequatur* w państwie członkowskim, natomiast będzie kierował swój tytuł wykonawczy bezpośrednio do egzekucji, a jedynie na skutek reakcji dłużnika będzie uruchamiana procedura analogiczna do obecnej procedury *exequatur*. Tak jak powiedziałem, planujemy przyjęcie politycznych wytycznych od ministrów dla takiego rozwiązania. Stanowisko rządu w sprawie niniejszego projektu było przedstawiane Wysokiej Izbie na początku bieżącego roku i to rozwiązanie, o którym mówię, mieści się w ramach tego stanowiska.

Kolejnym punktem będzie wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady w sprawie wspólnych europejskich przepisów dotyczących sprzedaży. To jest materia, którą zajmowała się Komisja w pkt VII dzisiejszego posiedzenia. Tak że względu na wskazywaną przeze mnie obszerność przedłożenia jedyne co możemy osiągnąć na najbliższym posiedzeniu, to informacja ze strony prezydencji o postępie prac nad tymi negocjacjami. Te negocjacje siłą rzeczy będą trwały jeszcze przez długi czas.

Wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady w sprawie jurysdykcji prawa własnego uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych i dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie utworzenia europejskiego zaświadczenia spadkowego. Tutaj w zależności od Coreperu w dniu 12 grudnia prezydencja będzie dążyć albo do przyjęcia tak zwanego ogólnego porozumienia co do całości tekstu aktu prawnego, z wyłączeniem aneksu i preambuły, lub też do przyjęcia ogólnego porozumienia co do niektórych przepisów tekstu rozporządzenia z dwoma wyłączeniami. Z wyłączeniem przepisów dotyczących zarządu masą spadkową, czyli administracji spadkiem, oraz czegoś co w polskiej terminologii prawa cywilnego nazywa się zaliczeniem darowizn na poczet masy spadkowej.

To są dwa punkty, które są szczególnie problematyczne w negocjacjach związanych z przystąpieniem do tego porozumienia Wielkiej Brytanii i Irlandii, w szczególności Wielkiej Brytanii, ze względu na odmienności w systemach prawnych tych państw.

Celem prezydencji polskiej było między innymi takie prowadzenie negocjacji, aby nie uniemożliwić Wielkiej Brytanii znalezienia się w tym porozumieniu, ze względu na znaczną liczbę obywateli polskich zamieszkałych na terytorium Wielkiej Brytanii, którzy szczęśliwie na razie jeszcze nie są spadkodawcami. Istotne jest, aby ten reżim był powszechny w całej Europie.

Z zakresu prawa karnego Rada będzie także obradowała nad inicjatywą na rzecz dyrektywy PE i Rady w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych. Jest to instrument, dla którego stanowisko rządu zostało zaprezentowane na posiedzeniu sejmowej Komisji do Spraw Unii Europejskiej już w sierpniu 2010 r. Istotą tego dokumentu jest zastąpienie obecnego modelu konwencyjnego wzajemnej pomocy prawnej w sprawach karnych, poprzez dyrektywę bazującą na zasadzie wzajemnego uznawania orzeczeń i innych decyzji w ramach postępowania karnego. W istocie chodzi tutaj o przeprowadzanie na terytorium innego państwa czynności na rzecz sądów i prokuratur państwa prowadzącego postępowanie, czynności z zakresu prawa karnego, takich jak chociażby doręczenia czy przesłuchania świadków. W tym względzie liczymy na przyjęcie podejścia ogólnego do całości instrumentu prawnego.

Wniosek dotyczący dyrektywy PE i Rady ustalającej normy minimalne w zakresie praw wsparcia i ochrony ofiar przestępstw. Element pakietu na rzecz ofiar przestępstw zmieniający starą decyzję ramową z 2000 r. Unowocześniający ją w pewnym sensie. Stanowisko rządu do omawianego projektu prawnego zostało przyjęte przez Wysoką Komisję 15 lipca br. Na najbliższym posiedzeniu Rady zaplanowano przyjęcie podejścia ogólnego dla tego projektu.

Wniosek dotyczący dyrektywy PE i Rady dotyczącej prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym oraz prawa do powiadomienia osoby trzeciej o zatrzymaniu. Element pakietu na rzecz ochrony praw procesowych w postępowaniach karnych na terytorium UE. Stanowisko rządu do tego dokumentu zostało przedstawione Wysokiej Komisji w lipcu br. To ukazuje także, że są to negocjacje stosunkowo świeże, niedługo trwające, wobec czego na obecnym posiedzeniu Rady prezydencja przedstawi jedynie raport z postępu prac nad instrumentem.

I wreszcie dwa wnioski dotyczące rozporządzeń PE i Rady ustanawiające program dotyczący wymiaru sprawiedliwości i dotyczące praw i obywatelstwa na lata 2014-2020, czyli tak zwane wieloletnie ramy finansowania z funduszy unijnych projektów realizowanych w państwach członkowskich. Ponieważ dotyczy to przyszłej perspektywy finansowej, na najbliższym posiedzeniu Rady przewidywane jest jedynie przedstawienie tych projektów przez Komisję Europejską. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję panom ministrom. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pani poseł Pawłowicz, proszę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam tylko przedstawić ogólną uwagę. Chodzi o rozporządzenie PE i Rady w sprawie wspólnych europejskich przepisów dotyczących sprzedaży, że obowiązywanie obok siebie równoległe na terytorium jakiegoś państwa reżimów prawnych, które u podstawy swej mają inną aksjologię i mają pełnić inne cele, jest szkodliwe dla systemu państwa, na którego terenie drugi system prawny działa. Tu słusznie zauważono, że to rozporządzenie nie prowadzi do żadnej harmonizacji. Natomiast wprowadza drugi reżim prawny dotyczący sprzedaży, który jest zawarty w Kodeksie cywilnym. Jest to sytuacja niekorzystna i jednocześnie może wywoływać bardzo wiele niejasności i zmniejsza ochronę osób biorących udział w obrocie. Tylko to chciałam powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Więcej zgłoszeń nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja wysłuchała i przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (13 i 14 grudnia 2011 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Na tym kończymy pkt IX.

Przechodzimy do pkt X. Niestety nie ma w tej chwili na sali ministra Plocke, więc przejdziemy teraz do pkt XI i do X wrócimy, jeśli pan minister również wróci.

Przechodzimy do pkt XI, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych w dniu 16 grudnia 2011 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Marcelego Niezgode, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska RP w tej sprawie.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Marceli Niezgoda:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, w dniu 16 grudnia na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych, pod przewodnictwem ministra rozwoju regionalnego pani Elżbiety Bieńkowskiej, zostanie przedstawiony i omówiony raport z przebiegu prac Rady w czasie prezydencji Polski, nad projektem rozporządzeń dla polityki spójności na lata 2014-2020. W raporcie tym podsumowano przebieg trzynastu posiedzeń grupy roboczej Rady ds. Działań Strukturalnych. Zarysowane zostały obszary osiągniętego konsensusu oraz obszary wymagające dalszych prac. Dotyczy to programowania strategicznego, koncentracji tematycznej, warunkowości strukturalnej, instrumentów rozwoju terytorialnego. Dokument ten będzie podstawą do przeprowadzenia orientacyjnej debaty ministrów, tak by móc ostatecznie sformułować w kompromisowej wersji konkluzje polskiej prezydencji.

Planowana dyskusja skupi się wokół następujących zagadnień: pożądana ścieżka zatwierdzania wspólnych ram strategicznych. Strona polska chce nadać temu aktowi wyższy status niż tylko akt delegowany. Chcemy, żeby to był aneks do rozporządzenia przyjęty przez PE i Radę.

Kolejny punkt to będzie pożądanym miejsce zaleceń Rady oraz krajowych programów reform w procesie uspołniania inwestycji polityki spójności ze strategią Europa 2020. Tutaj strona polska sugeruje, by te zalecenia, które nie mają statusu aktu prawnego, nie miały decydującego wpływu. One są formułowane w trybie rocznym. Mogą komplikować wdrażanie siedmioletniego budżetu.

Następny punkt to minimalne pułapy koncentracji tematycznej, pożądanym marginesy elastyczności negocjowalności w stosunku do uwarunkowań terytorialnych, czyli oczywiście jesteśmy za dookreśleniem koncentracji, jednakże chcielibyśmy pozostawić pewien margines negocjowalności państwom członkowskim, w odniesieniu do szczególnych uwarunkowań dotyczących specyfiki danego państwa, danego regionu czy też obszaru.

Szanowni państwo, tak jak powiedziałem, dokument ten nie ma statusu aktu prawnego. Jest to raport z przebiegu negocjacji w grupie ds. środków strukturalnych. Chcę powiedzieć, że dopiero 6 października Komisja zaprezentowała pakiet legislacyjny dla polityki spójności. Pakiet ten został oficjalnie przedstawiony 11 października na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych przez komisarza Johannesesa Hahna. Jednocześnie chcę poinformować Wysoką Komisję, że trwają prace nad przygotowaniem oficjalnego stanowiska rządu RP dotyczącego całego pakietu legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo przepraszam, panie ministrze, chciałam prosić o ciszę na sali, ponieważ oczywiście jest dwugłos. Również bardzo proszę panią poseł Fotyge o cichą rozmowę lub poza salą. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MRR Marceli Niezgoda:

Kończąc, chciałbym poinformować Wysoką Komisję, że trwają prace nad przygotowaniem oficjalnego stanowiska rządu RP dotyczącego pakietu legislacyjnego. Stanowisko obecnie jest dyskutowane. Zakończyły się konsultacje międzyresortowe i planowane jest 12 grudnia przedstawienie ich wyniku regionom. Odbyła się również dyskusja podczas konwentu marszałków w dniach 24 i 25 listopada w Lidzbarku Warmińskim. Przedstawienie Wysokiej Komisji tegoż stanowiska planowane jest na styczeń 2012 r. Dziękuję bardzo. Jeżeli będą pytania, to jestem do dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Chciałam zapytać, czy państwo posłowie chcą zgłosić jakieś uwagi lub dyskutować na ten temat? Bardzo proszę, zgłosił się pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Chcę zapytać, bo pan minister był łaskaw powiedzieć, że po tej dyskusji będą formułowane konkluzje polskiej prezydencji. Czy kwestia polityki regionalnej będzie jeszcze raz wracała na którąś z formacji Rady, gdzie będą te kompromisowe konkluzje prezydencji prezentowane? Czy ta dyskusja 16 grudnia jest ostatnim aktem polskiej prezydencji w zakresie polityki regionalnej, która jest planowana?

Przewodnicząca poseł Alicja Olechowska (PO):

Pan minister właśnie wspomniał o nowym roku i o dalszym ciągu tej dyskusji. Bardzo proszę, może pan minister sprecyzuje odpowiedź na to pytanie.

Podsekretarz stanu w MRR Marceli Niezgoda:

Planowane jest jeszcze jedno posiedzenie grupy ds. środków strukturalnych w tym roku. Niemniej jednak, odpowiadając w sposób ogólny, ale mam nadzieję, że usatysfakcjonuje ta odpowiedź pana posła, pomimo późnego opublikowania projektów rozporządzeń, tak jak powiedziałem, był to październik, więc dwa miesiące temu, udało się zorganizować trzynaście posiedzeń. Polska jako prezydencja była zobowiązana reprezentować interesy wszystkich państw członkowskich. Udało się nawet nadać ton tej debacie w ramach obszarów, o których wspomniałem. Konkluzje polskiej prezydencji nie będą kończyć dyskusji nad pakietem legislacyjnym, będą to konkluzje prezydencji. Myślę, że istotne będzie oficjalne stanowisko rządu. Myślę, że to warte jest podkreślenia już po prezydencji, stąd w styczniu, jak powiedziałem, zaprezentujemy wysokiej Komisji projekt tego stanowiska, które będzie dotyczyć całego pakietu legislacyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Fotyga poprosiła o głos.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Panie ministrze, podczas ubiegłotygodniowego posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej zostaliśmy poinformowani, że rząd nie dostarczy w ustawowym terminie swojego stanowiska dotyczącego pakietu spójności, co uniemożliwia Komisji do Spraw Unii Europejskiej zajęcie szczegółowych stanowisk w tej sprawie. Czy mogłabym poprosić o pana komentarz, dlaczego tak byliśmy informowani i co utrudniało rządowi przedstawienie tych stanowisk?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan minister chciałby się odnieść?

Podsekretarz stanu w MRR Marceli Niezgoda:

Tak, jednym zdaniem. Nie ma jeszcze również stanowiska do wieloletnich ram finansowych. Natomiast minister rozwoju regionalnego poprosiła Wysoką Komisję o przesunięcie procedowania stanowiska rządu dotyczącego polityki spójności, stąd też nie chciałbym pani minister mówić o tym, że nie wywiązywaliśmy się z naszych obowiązków.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Ad vocem, pani przewodnicząca. Panie ministrze, usłyszeliśmy, że powody są takie, że informacja mogłaby wyciec do mediów. Więc prawdę powiedziawszy, jestem zbulwersowana takim wyjaśnieniem.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan minister już udzielił odpowiedzi w tej sprawie. Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym stwierdzam, że Komisja wysłuchała i przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych w dniu 16 grudnia 2011 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. i postanowiła nie zajmować stanowiska w stosunku do pakietu legislacyjnego Komisji

Europejskiej dla polityki spójności po 2013 r. Jednocześnie informuję, że cały pakiet dokumentów dotyczących polityki spójności będzie przedmiotem dyskusji na jednym z pierwszych posiedzeń, tak jak pan minister zapowiedział, w 2012 r., jak tylko wpłyną do sekretariatu Komisji dokumenty w tej sprawie.

Informuję również, że pan minister Plocke zmierza do nas, musiał na chwilę opuścić Sejm, tak że wrócimy do pkt X.

W związku z tym przechodzimy do pkt XII, czyli łącznego rozpatrzenia dokumentów. Mam informację, że ten projekt stanowiska, to tylko krótkie wyjaśnienie stanowiska rządu, odnosi się tylko do dokumentu COM 720 i ten dokument będziemy rozpatrywać w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Będziemy ten dokument omawiać razem z dokumentami COM 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727 i 728. Dokumenty od 721 do 728 będziemy rozpatrywać w trybie art. 151 regulaminu Sejmu. Razem z nimi będziemy odnosić się oczywiście do stanowiska rządu w tej sprawie do tego dokumentu pierwszego. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Mieczysława Kasprzaka, sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki. Bardzo proszę, panie ministrze, o wprowadzenie do tego tematu.

Sekretarz stanu w MG Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Mam przyjemność zaprezentować dziś państwu projekt stanowiska rządu RP w sprawie przyjęcia pakietu dziewięciu aktów prawnych, z tym że jeden jest związany z akcesją Rosji do WTO, to jest dokument ogólny. Natomiast osiem pozostałych to już są szczegółowe dokumenty dwustronne pomiędzy UE a Rosją, które regulują niektóre rozstrzygnięcia. Grupa robocza WTO ds. akcesji Federacji Rosyjskiej przyjęła przez aklamację projekt akcesyjny. Tym samym, trwający proces przystąpienia Rosji do WTO po osiemnastu latach, został ostatecznie zakończony. Oficjalne przyjęcie Rosji w poczet członków organizacji nastąpi podczas konferencji ministerialnej WTO. Odbędzie się w Genewie w dniach 15-17 grudnia. Należy przy tym zaznaczyć, że Rosja to jest kluczowy partner gospodarczy i przystąpienie Rosji do WTO rozwiąże szereg problemów, które do tej pory w handlu między Rosją a poszczególnymi krajami występowały i rodziły poważne problemy.

Tak jak powiedziałem, Rosja to jeden z największych partnerów gospodarczych wspólnej polityki handlowej UE. Należy mieć na uwadze, że to spowoduje, według naszych szacunków, wzrost obrotów między UE a Rosją około 4 mld. euro.

Obok tej umowy jest osiem umów bilateralnych, które w sposób szczegółowy rozwiązują niektóre sprawy, między innymi sprawę handlu drzewem, częściami zamiennymi do samochodów jak również handlu usługami. Tutaj, jeżeli chodzi o interes Polski, to ważny jest handel drzewem. Polska jest importerem drzewa z Rosji. Uregulowanie stawek celnych będzie miało korzystny wpływ na naszą gospodarkę, usługi i tereny przygraniczne Polska-Rosja. To też jest bardzo istotne. Oceniamy, że przyjęcie Rosji do WTO będzie miało korzystny wpływ na gospodarkę polską.

Jeżeli chodzi o regulacje z tym związane naszego prawa wewnętrznego, nie wymaga to zmian w prawie, nie wymaga dodatkowych środków finansowych. Skutków społecznych z tego tytułu bezpośrednich nie będzie, ale na pewno będą pośrednie, bo jeżeli nastąpi ożywienie gospodarcze z tego tytułu, to przełoży się to na sprawy społeczne. Będą skutki gospodarcze, tak jak powiedziałem, wzrost obrotów, bardziej przewidywalne i ucywilizowane obroty, umowy gospodarcze będą mogły być podpisywane już w bardziej w przewidywalny sposób. Tyle z naszej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Pani poseł Fotyga, bardzo proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie ministrze. Poprosiłam o zdjęcie tego pakietu dokumentów z listy A w celu przedyskutowania tej kwestii na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Chodzi o akcesję Rosji i decyzję Rady w sprawie wspólnego stanowiska, które będzie prezentowane na Radzie ministerialnej WTO. Rosja w swojej doktrynie polityki zagranicznej ma zapisany punkt, w którym jest mowa o tym, że surowce energetyczne stanowią narzędzie w uprawianiu polityki

zagranicznej Federacji Rosyjskiej. Rosja wykorzystuje swoją pozycję monopolistyczną w podporządkowywaniu politycznym państw, które próbują się uwolnić ze strefy jej bezpośrednich wpływów. W związku z tym narzuciła niektórym państwom członkowskim zawyżone ceny surowców, co jest sprzeczne z zasadami Światowej Organizacji Handlu.

Mam pytanie do rządu, czy ministerstwa odpowiedzialne za te negocjacje zgłaszały postulaty polskie dotyczące na przykład cen gazu, jakie zostały uzyskane w negocjacjach bilateralnych z Federacją Rosyjską? Druga sprawa, i to już jest argument polityczny, jedno z państw członkowskich UE, mówię o Polsce, ma problemy w relacjach z Federacją Rosyjską w uzyskaniu współpracy, wspólnej przestrzeni, bezpieczeństwa, wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Chodzi mi tu o cały szereg kwestii związanych z wyjaśnianiem katastrofy smoleńskiej. Przedstawiciele rządu poinformowali nas podczas ostatniego posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej, że sprawy te, na przykład sprawa pomocy prawnej, jaką polskie organy sprawiedliwości mogłyby, czy powinny uzyskać od Federacji Rosyjskiej w sprawach dotyczących wyjaśnienia katastrofy smoleńskiej, nie były poruszane podczas dwustronnych rozmów z Rosją. Po tych wyjaśnieniach chciałabym uzyskać informacje od rządu, jakie korzyści Polska uzyskuje w wyniku zgody, jak rozumiem jednomyślnej, na związanie się z Federacją Rosyjską umowami, które zostały przedstawione.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jak rozumiem, pan minister już częściowo odpowiadał na to pytanie, ale bardzo proszę, jeśli jeszcze coś pan minister chciałby uzupełnić.

Sekretarz stanu w MG Mieczysław Kasprzak:

Rosyjska polityka kształtowania cen na nośniki energii pozostaje po przystąpieniu do WTO poza przywilejami. Po prostu ceny mają wynikać z rentowności przedsiębiorstw, nie ma zastrzeżonych intencji, jeśli chodzi o regulacje cen przede wszystkim gazu ziemnego. Natomiast jeśli chodzi o wspólny handel, to nie dotyczy to prac związanych ze sprawiedliwością, jedno z drugim nie ma nic wspólnego. Polska korzyści na pewno będzie miała. Swoje stanowisko wyrażamy przystąpieniem Polski do WTO. Rosja będzie bardziej przewidywalnym partnerem, a chyba na tym nam zależy, żeby w ramach WTO można było, co do czego pani poseł ma obawy, w jakiś sposób na scenie politycznej i globalnej dyscyplinować Rosję do przestrzegania pewnych zasad handlowych. I to jest bardzo istotne w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o korzyści, to sprawa uregulowania ceł na granicy. Sprawa związana z prowadzeniem działalności gospodarczych w terenach przygranicznych – to jest w zasadzie to, co jest głównie regulowane.

Jeżeli trzeba szerszych wyjaśnień, to pan dyrektor Nogaj może tutaj szczegółowo niektóre sprawy wyjaśnić, ale wiele tych problemów, o których pani mówiła, jest poza sprawami związanymi z WTO.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Zgłosiła się pani poseł Olechowska.

Posel Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie. Właściwie pan minister nie poruszył szerzej kwestii dotyczącej usług, które będą mogły być wykonywane na terenie Rosji. Te zagadnienia są w COM opisane, ale czy Ministerstwo Gospodarki w jakiś bardziej szczegółowy sposób uczestniczyło w negocjacji formuły dotyczącej wykonywania usług UE na terenie Federacji Rosyjskiej? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Zgłosił się jeszcze pan poseł Szczerski. Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Proponuję zamknąć listę mówców. Nie słyszę sprzeciwu. Bardzo proszę pana posła Szczerskiego, a później pana ministra o odpowiedź i podsumowanie dyskusji.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

Mam trzy krótkie pytania. Po pierwsze, w sprawach handlowych z Rosją w ostatnim czasie mieliśmy dwa poważne problemy, oba na tle handlu produktami rolnymi. Chcę zatem zapytać, w jaki sposób rząd polski zabezpiecza tutaj sytuację, aby nie powtórzyła się historia używania kwestii fitosanitarnych do blokowania wymiany handlowej między RP a Rosją, wyłączenia Polski z regulacji ogólnych UE-Rosja dotyczących kwestii fitosanitarnych.

Drugie pytanie, w jaki sposób zmienia to porozumienie relacje między Rosją, Białorusią i UE, bo rozumiem, że to porozumienie w jakimś stopniu wyizolowuje Białoruś. Kwestie ceł i tranzytu przez Białoruś interesują mnie w kontekście tego porozumienia.

Trzecia rzecz to grupy produktów, na które rośnie stawka celna. Nie szczegółowo, tylko gdyby pan powiedział, na jakie grupy produktów w stosunku do dnia dzisiejszego stawka celna rośnie i maleje. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MG Mieczysław Kasprzak:

Ja bym prosił, żeby pan dyrektor Nogaj się odniósł do tych szczegółowych pytań.

Dyrektor Departamentu Polityki Handlowej MG Mieczysław Nogaj:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałem powiedzieć, że to porozumienie nie podnosi ceł. Obniża. Taka jest zasada. Obniża dlatego, że kraje, które przystępują do WTO, wycofują swoje stawki, Rosjanie wycofują też. Wszystko to wprowadzili w okresie kryzysu, tak że będą obniżki stawek celnych.

Natomiast te osiem porozumień, które są tutaj w tej chwili omawiane, jeszcze więcej obniżają stawki ceł w stosunku do tego, co jest zawarte w klauzuli najwyższego uprzywilejowania. Dotyczy to też i artykułów rolnych. Na artykuły rolne będą stanowione kontyngenty preferencyjne, gdzie stawki będą znacznie obniżone. Kontyngent to jest oczywiście wielkość ograniczona, ale będą znoszone w 2020 r., więc są to rozwiązania przejściowe.

Jeżeli chodzi o usługi, to zostały one tutaj też objęte. Jedenaście sektorów i sto sześć podsektorów. Polska w tym aktywnie uczestniczyła, dlatego że dyskusja ta była prowadzona dla formacji takiej, która nazywa się Komitet Polityki Handlowej, Usługi i Inwestycji i tam Komisja konsultowała z nami te ulgi, które będą w tym zakresie dane. Jest to bardzo znaczne rozszerzenie i Rosjanie związują sobie to, co dotyczy sposobu regulowania handlu usługami. Tak że korzyści z tego powinny też być.

Jeżeli chodzi o produkty rolne i bariery sanitarne, to był najtrudniejszy problem, który do końca był dyskutowany. Chcę powiedzieć, że ostateczne uzgodnienia dotyczące barier technicznych i dotyczących handlu artykułami rolnymi zostały zawarte praktycznie 15 listopada, na samym końcu. Natomiast wynegocjowane porozumienia w tym zakresie zobowiązują Rosjan do tego, żeby stosowali przyjęte zasady. Nie będzie im wolno stosować w sposób arbitralny. Czyli to zostało wynegocjowane i my na to bardzo zdecydowanie naciskaliśmy.

Natomiast to, co jest ważne, to fakt, że Rosjanie, przystępując do WTO, będą podlegali w tej chwili całej procedurze zaskarżania. To jest bardzo efektywna procedura, która pozwala na przywoływanie do porządku. Uzyskujemy więc pewność również zachowania, co jest bardzo istotne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo państwu dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o niezgłaszaniu uwag do tych projektów? Nie słyszę. Pan dyrektor jeszcze, tak?

Dyrektor departamentu MG Mieczysław Nogaj:

Jeszcze pan poseł tutaj prosił, jeżeli chodzi o Białoruś. Bardzo krótko chcę powiedzieć, że to porozumienie...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Przepraszam, tylko żeby się trzymać porządku. Rozumiem, że pan poseł nie uzyskał odpowiedzi na pytania, tak?

Dyrektor departamentu MG Mieczysław Nogaj:

Tak, ja to pominąłem, ale zaraz na to odpowiem. O tyle jest korzystna sytuacja, że Rosjanie zobowiązali się przenieść wszystkie swoje uregulowania do postanowień unii celnej, którą mają z Białorusią i z Kazachstanem. Czyli oznacza to, że te same zasady będą stosowane w handlu, czyli jest pewność wynikająca z tego faktu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Nie ma uwag, jak rozumiem, do tych projektów.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, prosiłabym o wpisanie mojego zdania odrębnego w związku z uzasadnieniem.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne, bo to jest jakaś nowa formuła.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. W takim przypadku wydaje się, że Komisja w tej sprawie powinna rozstrzygnąć tę kwestię w drodze głosowania. To znaczy w przypadku, gdy punkt nie uzyska aprobaty w drodze braku sprzeciwu wszystkich członków Komisji, powinien on zostać poddany pod głosowanie i wówczas w głosowaniu każdy z członków Komisji wyrazi swoje zdanie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Powtórzę informację, że żadnych uwag nie było do tego projektu, w związku z tym uznaję, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 8 ustawy COM(2011) 720 i odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu oraz wysłuchała informacji w trybie art. 151 regulaminu Sejmu COM(2011) 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728 i odnoszące się do nich projekty stanowisk i postanowiła nie zgłaszać uwag do tych dokumentów. Czy jest potrzeba głosowania tego? Tak.

Bardzo proszę, kto jest za takim stanowiskiem Komisji, proszę podnieść rękę. (10)

Kto jest przeciwny? (5)

Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła stanowisko w zaproponowanym przeze mnie kształcie.

Pan poseł Gałazewski jeszcze do Biura Legislacyjnego ma pytanie.

Poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Ja bym prosił, żeby wyjaśniono, jeżeli nikt nie zgłasza uwag, to co my głosujemy w takim razie? Bo nie bardzo wiem. Bo gdyby były uwagi, to tak, ale jeśli nie ma uwag?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Państwo poddają pod głosowanie stanowisko, natomiast względem przyjęcia tego stanowiska został zgłoszony sprzeciw. Jeden z członków Komisji podniósł sprzeciw odnośnie do przyjęcia tego stanowiska. W drodze głosowania państwo muszą rozstrzygnąć, jakie to stanowisko będzie. Uzyskując większość w tym głosowaniu, Komisja przyjęła stanowisko, że nie zgłasza uwag.

Poseł Andrzej Gałazewski (PO):

A gdybyśmy przyjęli odwrotne stanowisko, że nie wysłuchaliśmy i zgłaszaliśmy uwagi, a tych uwag nie było? No bo odwrotne stanowisko to jest to, że nie wysłuchaliśmy. Jak to jest w drugą stronę?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Komisja wówczas nie przyjęłaby do wiadomości stanowiska.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję za te wyjaśnienia i wracamy do pkt X. Bardzo proszę pana ministra Kazimierza Plocke z MRiRW o krótką informację na temat posiedzenia Rady ds. Rol-

nictwa i Rybołówstwa, która odbędzie się 15 i 16 grudnia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, rzeczywiście 15 i 16 grudnia Rada ministrów odbędzie swoje kolejne spotkanie. W trakcie posiedzenia będą dyskutowane następujące akty prawne: pierwszy dotyczący rozporządzenia PE i Rady nr 1290 z 2005 r. To jest program pomocy żywnościowej dla biednych regionów Europy. Polska opowiada się za dotychczasową kontynuacją tego programu. Przypomnę, że dla naszego kraju jest to możliwość pozyskiwania produktów żywnościowych za kwotę około 90 mln euro. Z tego programu korzysta około 4 mln naszych obywateli, więc chcemy, żeby ten program był kontynuowany. Obecnie trwa dyskusja w Radzie na temat zmniejszenia kwot na tenże program, natomiast jesteśmy już po ostatecznych negocjacjach. Mamy przekonanie, że po porozumieniu Francji i Niemiec ten program zostanie utrzymany na kolejne dwa lata, do końca grudnia 2013 r., w formie niezmienionej.

Po drugie będziemy dyskutowali na temat programu rozwoju obszarów wiejskich, a więc tak zwanego drugiego filara w ramach wspólnej polityki rolnej. Chcę tylko zwrócić uwagę, że dyskusja jest prowadzona i opowiadamy się za takimi rozwiązaniami, które po pierwsze będą powodowały, że działania, które są wpisane w program rozwoju obszarów wiejskich, będą działaniami proinwestycyjnymi i środki finansowe, które na ten cel mają być przeznaczone, chcemy, żeby były na poziomie zbliżonym do obecnego poziomu, czyli jest to ponad 45 proc. w stosunku do filara pierwszego, a więc w liczbach bezwzględnych jest to kwota około 13 mld. euro, i o to będziemy także zabiegać.

Kolejna dyskusja na ten temat odbędzie się 19 grudnia z udziałem środowiska naukowego. Będziemy się zbliżać do określonych wniosków, które w trakcie naszej prezydencji w ramach wspólnej polityki rolnej wynikają.

Kolejna istotna sprawa, która będzie podnoszona, to jest wniosek dotyczący dyrektywy PE i Rady zmieniający dyrektywę 2000/75 w odniesieniu do szczepień przeciw chorobie niebieskiego języka. Jest to pierwsze czytanie. Choroba niebieskiego języka jest chorobą zakaźną wśród bydła. Polska opowiada się za rozwiązaniami, które mają doprowadzić do wyprodukowania szczepionki i stosowania jej po to, żeby ograniczyć zasięg tejże groźnej choroby.

I sprawa ostatnia, która jest przedmiotem posiedzenia Rady, to kwestia podziału kwot połowowych na akwenach poza Bałtykiem. Przypomnę, że Polska dysponuje czterema kutrami. To jest nasza flota dalekomorska, która jest zorganizowana w ramach jednej firmy – Północnoatlantycka Organizacja Producentów. Przede wszystkim Polska zainteresowana jest połowami ryb dalekomorskich na akwenie Mauretanii i Afryki, a także na Morzu Północnym i południowym Pacyfiku – tu chodzi o połowy kryla.

Jest to więc bardzo pracowita Rada. Mam nadzieję, że założenia, które przyjęto, zostaną w stu procentach zrealizowane. To tyle, pani przewodnicząca. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pani poseł Pawłowicz, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam tylko wyrazić zdziwienie, że rząd polski zajmuje się zwalczaniem choroby niebieskiego języka.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Walka z chorobami, także wśród bydła, myślę, że może być dla nas istotna. Pan minister przedstawił zwięzłą informację o tym, o czym będzie mowa na Radzie. Myślę, że to też jest ważne.

Bardzo dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń. Stwierdzam, że Komisja wysłuchała informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w dniach 15 i 16 grudnia 2011 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. i postanowiła nie

zajmować stanowiska w stosunku do wniosku dotyczącego rozporządzenia PE i Rady w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich COM 627 oraz COM 634. Na tym zamykam rozpatrywanie tego punktu.

Przechodzimy do pkt XIII – sprawy bieżące. Informuję, że zgodnie z art. 150 ust. 1 pkt 1 regulaminu Sejmu Komisja musi przyjąć swój plan pracy na okres od 1 stycznia do 30 czerwca. Projekt planu pracy opracowuje prezydium, uwzględniając opinie i wnioski członków Komisji, klubów oraz kół poselskich. W związku z tym zwracam się do państwa z prośbą o przedstawianie swoich propozycji do sekretariatu Komisji do dnia 22 grudnia, tak żebyśmy mogli na początku stycznia przyjąć ten plan.

Następne posiedzenia Komisji odbędą się 14 grudnia o godzinie 10.30 w tej sali w Nowym Domu Poselskim, oraz 16 grudnia w piątek o godzinie 11.00 w sali 12 w budynku G. Mam nadzieję, że uda nam się ewentualnie zmienić salę na większą.

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję bardzo. Porządek obrad został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji.